

Oredzie

Światowego Kongresu
Obrońców Pokoju

PARYŻ. Biuro stałego komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju odbyło w piątek zebranie. Uchwalone na nim oredzie zostanie wysłane do wszystkich parlamentów świata, wzywając je, by domagały się od rządów zakazu broni atomowej, wszczęcia rozmów międzynarodowych w celu zakończenia wojny w Grecji, Wietnamie i Indonezji oraz w celu podpisania paktu pokojowego między wielkimi mocarstwami.

Oredzie wyraża również protest przeciwko zbrojeniu Niemiec zachodnich.

Wyd. A

Cena 5 złotych

Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok I. Kraków, niedziela 18 grudnia 1949 r. Nr. 304

Nauka polska w planie 6-letnim

musi nadrobić opóźnienia

i wraz z masami ludowymi

budować w Polsce socjalizm

Uroczystość wręczenia państwowych nagród naukowych

WARSZAWA. W dniu 17 bm. w ramach posiedzenia plenarnego komisji głównej do spraw nauki i szkół wyższych, odbyło się w sali Rady Państwa uroczyste wręczenie państwowych nagród, przyznanych przez Komitet Ministrów do Spraw Kultury za osiągnięcia w dziedzinie nauki, techniki i organizacji pracy.

Wręczenia nagród dokonał prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. Za stołem prezydialnym — obok premiera — zajęli miejsca: minister oświaty — Skrzyszewski, minister kultury i sztuki — Dybowski, podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów — Berman, wiceminister oświaty — Krasowska, wicemin. prof. Leszczycki, kierownik Wydziału Nauki w KC PZPR, dr Petruszewicz i prof. M. Jaroszyński.

teli, laureatów Państwowej Nagrody Naukowej — i zebranych równocześnie na swoje posiedzenie członków Rady Głównej Szkół Wyższych.

Ta równoczesność zebrania ma swoje znaczenie. Uważamy, że podnoszenie na wyższy po-

ziom organizacyjnego stanu nauki i metod pracy naukowej, w szczególności zespołowych metod, planowanie badań naukowych i dalsze zorganizowanie form wiązania nauki z praktyką, co jest między innymi zadaniem Rady Głównej — sprzyjać będzie podnoszeniu poziomu nauki, sprzyjać będzie nowym osiągnięciom nauki.

Wągi temu zebraniu dodaje fakt, że zbieramy się u progu 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce. Powstaje więc pytanie, w

jakim stopniu nauka polska przygotowana jest zarówno ideologicznie, jak i organizacyjnie do wykonania tych obowiązków?

Wydaje nam się, że stopień przygotowania do tych zadań da się określić stopniem odbudowy i przebudowy nauki polskiej w poszczególnych dziedzinach w okresie dotychczasowym i tym, czy w bliższej lub dalszej perspektywie można w poszczególnych dziedzinach nauki oczekiwać przełomu — zwłaszcza w tych dziedzinach, które są zapóźnione.

Pod tym względem jednak niektóre dziedziny naszych nauk w szczególności technicznych — mają poważne osiągnięcia i dojrzejwią do wykonania zadań postawionych przez państwo.

Jakże inny jest stosunek mas ludowych, a w szczególności klasy robotniczej do nauki i ludzi nauki — od dawnego w Polsce i panującego jeszcze na zachodzie stosunku kapitalistycznych zleceniodawców do nauki i ludzi nauki, ocenianych jedynie pod kątem ciasnych, egoistycznych, antynaukowych a nie tak jak dziś z punktu widzenia interesów ogólnonaukowych, gdzie uczone występują i mogą występować jako najbardziej aktywni, oczekiwani — serdecznie przyjęci, otoczeni opieką — współtwórcami.

(Dokończenie na str. 2)

Delegacja polska wyjechała do Moskwy na uroczystości 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina

WARSZAWA. W dniu 17 bm. udała się do Moskwy delegacja polska na uroczystości, związane z obchodem 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Na czele delegacji stoi członek Rady Państwa, członek Biura Politycznego PZPR, prezes Najwyższej Izby Kontroli gen. Franciszek Jóźwiak-Witold.

W skład delegacji wchodzi: wicemin. Obrony Narodowej — gen. broni Stanisław Popławski, minister Wincenty Baranowski — wiceprezes ZSL, rektor Uniwersytetu Łódzkiego — prof. dr Józef Chałasiński oraz przodownicy pracy, znany racjonalizator — Stefan Matela z zakładów im. Stalina w Poznaniu, Bronisława Borecka z PZPB nr. 3 w Łodzi, Szczepan Partyka, robotnik budowlany z Warszawy oraz Regina Mazur — chłopka z pow. olawskiego, woj. wrocławskiego.

Z ramienia Komitetu Centralnego PZPR zjeżdżającą delegację ob. ob. T. Feder i T. Daniszewski.

Na dworcu obecny był ambasador ZSRR — W. Lebediew.

Delegacja wiezie ze sobą dar Komitetu Centralnego PZPR dla Generalissimusa Stalina w postaci odnalezionych niedawno oryginalnych dokumentów, dotyczących pobytu Lenina w Krakowie i w Ponoronie, a także jego aresztowania w 1914 r.

Depesza KC PZPR do Centralnej Szkoły Partyjnej w Łodzi

Do
Direkcji Centralnej Szkoły Partyjnej
w Łodzi

KOMITET CENTRALNY PZPR pozdrawia dyrekcję, wykładowców, słuchaczy i wszystkich pracowników Szkoły Centralnej w związku z pięćdziesiątą rocznicą jej działalności.

W ciągu tych pięciu lat Centralna Szkoła wyrosła ideologicznie i organizacyjnie, przebijając drogę rozwoju od krótkoterminowych kursów do rocznej szkoły sekretarzy powiatowych, dającej im systematyczny wykład podstaw marksizmu-leninizmu.

SZKOŁA PARTYJNA pracuje na niezmiernie ważnym odcinku marksistowsko-leninowskiego szkolenia kadr partyjnych, odcinku, który dziś decyduje o wykonaniu wielkich zadań Partii w walce o budownictwo socjalizmu, w walce o podniesienie ideologicznego poziomu Partii i wzmocnienie jej organizacyjnej sprawności.

Wszelchstronne czerpanie z doświadczeń WKP (b) w dziedzinie marksistowsko-leninowskiego szkolenia aktywów partyjnego i równoczesne wiązanie nauki i pracy słuchaczy z praktyczną działalnością Partii zapewni szkole wypełnienie postawionych przed nią nowych odpowiedzialnych zadań.

KOMITET CENTRALNY wierzy, że kolektyw Centralnej Szkoły Partyjnej w Łodzi, który wykazał dużą ofiarność w dotychczasowej pracy, ze wzmoczoną aktywnością będzie realizował te zadania i przesyła całemu kolektywowi szkoły życzenia dalszej owocnej pracy nad marksistowsko-leninowskim wychowaniem kadr partyjnych.

Sekretarz Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
R. ZAMBROWSKI

Z FABRYKI I ZAKŁADÓW pracy woj. krakowskiego wpływają meldunki o zobowiązaniach, podjętych przez robotników na dzień 20 grudnia, na „Dzień Pracy Stalinowskiej“.

Robotnicy Jaworzna wykonają 113 proc. normy

Górnicy kopalni „BIERUT“, „JAN KANTY“ i „SOBIESKI“ postanowili w „Dniu Pracy Stalinowskiej“ WYKONAĆ PLAN DZIENNY NA 113 PROC.

Jest to norma od bardzo dawna przez górników jaworznickich nieosiągnięta. Aby zobowiązanie swoje wykonać górnicy postanowili pracować w następujący sposób: zmiany odbywać się będą w przodkach. Klofy i łopaty przejdą z rąk do rąk. Będzie to czyn, jakiego dotychczas na kopalniach jaworznickich nie zanotowano.

Zobowiązania krakowskich kolejarzy

Zobowiązania na „Dzień Stalinowskiej Pracy“ załogi WARSZTATÓW DROGOWYCH W BIEŻANOWIE polegają m. in. na załadunku konstrukcji mostowej o wadze 26.171 ton oraz na wykonaniu półwrotnic dla Dyrekcji Okręgowej PKP w Krakowie.

Przodownik pracy tow. EMIL RUDKA — tokarz oddziału mechanicznego PAROWOZOWNI KRAKÓW-PLASZÓW pisze:

„W jaki sposób ja, robotnik, mam uczcić dzień urodzin tow. Stalina? Uczczę go wyleżoną pracą dla Polski, pracą prawdziwie stalinowską, taką, jakiej uczy nas życie i walka Wielkiego Stalina. W dniu 20 grudnia — w „Dniu Stalinowskiej Pracy“ podniosę swój wysiłek przy tokarce i w dniu tym wykonam 200 proc. normy“.

Tow. KAZIMIERZ PALCZEWSKI, czołowy przodownik pracy brygadziasta działu mechanicznego zobowiązuje się:

„Cały nasz zespół w składzie: tow. tow. Maćkowski, Gruszka, Biegański, Florczyk, Solak i Madej w „Dniu Stalinowskiej Pracy“ wykona swój plan w 200 proc. Chcemy w ten sposób pracą dla naszej ojczyzny dać wyraz swej najgłębszej wdzięczności, czci i przywiązania do osoby Tow. Stalina“.

ZALOGA PAROWOZOWNI KRAKÓW-GŁÓWNY podjęła na „Dzień Pracy Stalinowskiej“ zobowiązania, których realizacja przyniesie wzmocnienie i usprawnienie pracy wszystkich oddziałów zakładu. Warsztat parowozowy obsłuży wszystkie parowozy, które zostaną przysyłane do płukania kotłów oraz dodatkowo obsłuży jeden wagon ogrzewniczy t. zw. parnik. Robotnicy zatrudnieni w dziale inwestycji zobowiązali się wykonać swą normę w dniu 20 grudnia w 110 proc. Drużyny parowozowe i techniczna służba rewizyjna dołożą starań, by ruch pociągów planowych i dodatkowych odbył się bez opóźnień i możliwie bez wszelkich zakłóceń.

Umasowienie współzawodnictwa w fabryce Armatur

Załoga FABRYKI ARMATUR W LAGIEWNIKACH na masowym zebraniu wszystkich robotników postanowiła w „Dniu Stalinowskiej Pracy“ przystąpić masowo do współzawodnictwa indywidualnego i międzyoddziałowego oraz polepszyć jakość wytwarzanych produktów.

W fabryce tej robotnicy podjęli szereg indywidualnych zobowiązań, m. in. robotnik oddziału chromowni ADAM DEBOWSKI zobowiązał się podnieść oszczędności produkcyjne o 20 proc.

Zobowiązania produkcyjne robotników „Semperitu“

Robotnicy ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU GUMOWEGO WYTWÓRNIA NR 3 („SEMPERIT“) w Krakowie zobowiązali się wykonać indywidualnie w „Dniu Pracy Stalinowskiej“ o 5 sztuk opon rowerowych więcej ponad normę.

Dalsze zobowiązania Zakładów Sodowych

Do kilkunastu zobowiązań oddziałów na Zakładach Sodowych, wykonywanych i już wykonanych, przybijają coraz to nowe. Załoga kopalni soli w Baryczu doprowadzi do pełnego porządku warsztaty techniczne, elektrotechniczne, hale pomp oraz obiekty kopalniane, jak i tereny je otaczające.

ZALOGA ODDZIAŁÓW SODY ZRĄCEJ postanowiła jeszcze bardziej zwiększyć oszczędność na oddziale materiałów i surowców, jak siarka, szczytowa, oliwa, sól Glauberskiej.

PRACOWNICY ODDZIAŁÓW S. O., hali maszyn i kotłowni, inwestycyjnego oddziału montażowego, oddziału „Plac“ postanowili w dniu 20 grudnia poważnie zwiększyć wydajność pracy.

Pozdrowienia KC PZPR dla „Trybuny Ludu“

Do Redakcji „Trybuny Ludu“ Komitet Centralny PZPR przesyła zespół pracowników „Trybuny Ludu“ pozdrowienia z okazji rocznicy powstania centralnego organu Partii.

Uplłynął rok pracy „Trybuny Ludu“, rok pracy całej prasy naszej Zjednoczonej Partii. W ciągu tego roku prasa partyjna z „Trybuną Ludu“ na czele, wniosła niemały wkład do dzieła wzmocnienia spójności ideologicznej, ubojowienia i podniesienia aktywności naszej Partii.

W obliczu nowych wielkich zadań, które stoją przed naszą Partią, wierzymy, że prasa partyjna jeszcze ostrzej zwalczać będzie wrogów Polski Ludowej i jeszcze śміalej korzystać będzie z oręża krytyki i samokrytyki, jeszcze bardziej wzmocni swą pracę wychowawczo-organizacyjną, jeszcze bardziej pogłębi więź partyjną z najszerszymi masami.

Przewodniczący KC PZPR
(Bolesław Bierut)

Braterska przyjaźń i pomoc ZSRR dla narodu chińskiego nie zostanie nigdy zapomniana

Wizyta Mao-Tse-Tunga w stolicy Związku Radzieckiego

MOSKWA. Jak donosi Agencja TASS dnia 16 grudnia przybył do Moskwy przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, Mao-Tse-Tung. Wraz z nim przybyli profesor Tsen-Bo-Tsan i inne towarzyszące mu osoby.

Na dworcu gościła chińskiego powitał: wicepremier Mołotow, wicepremier Merszałek Bułganin, minister handlu zagranicznym Mienszykow, wiceminister spraw zagranicznych Gromyko i inne osobistości. Na powitanie Mao-Tse-Tunga przybyli również członkowie ambasady Chińskiej Republiki Ludowej z ambasadorem Wan-Tsia-Sianem na czele, jak również przedstawiciele dyplomatyczne krajów demokracji ludowej, m. in. change d'affaires Polski — Zambrowicz oraz p. o. szefa misji dyplomatycznej Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Wolf.

Równocześnie do Moskwy przybył ambasador ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej — Roszczin.

Na peronie dworca ustawia się kompania honorowa. Orkiestra odegrała hymny państwowe Chińskiej Republiki Ludowej i ZSRR. Dworzec udekorowany był flagami obu krajów. Mao-Tse-Tung wygłosił na dworcu przemówienie, w którym oświadczył:

„Możliwość złożenia wizyty w stolicy Związku Radzieckiego — pierwszego na świecie wielkiego socjalistycznego państwa — jest w moim życiu niezmiernie radosnym wydarzeniem. Między wielkimi narodami Chin i Związku Radzieckiego istnieje głęboka i trwała przyjaźń. Po Rewolucji Październikowej, rząd radziecki, kierując się wytycznymi polityki leninowsko-stalinowskiej, pierwszy uwzględnił nierównoprawne w stosunku do Chin układy, jakie istniały za czasów Rosji carskiej. W przeciągu blisko 20 lat, naród i rząd radziecki wielokrotnie przychodził z pomocą sprawie wyzwolenia narodu chińskiego. Ta braterska przyjaźń ze strony radzieckiego narodu i rządu, której doznał naród chiński w dniach ciężkich doświadczeń, nigdy nie zostanie zapomniana.

Najważniejsze zadania w chwili obecnej — to umocnienie światowego frontu pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele, walka przeciwko podżegaczom wojennym, zacieśnienie stosunków dobrego sąsiedztwa między dwoma wielkimi państwami — Chinami i Związkiem Radzieckim, oraz rozwinięcie przyjaźni, łączącej narody chiń-

ski i radziecki. Dzięki zwycięstwu rewolucji ludowej w Chinach, oraz utworzeniu Chińskiej Republiki Ludowej, dzięki wspólnym wysiłkom krajów demokracji ludowej i młodych pokoi narodów całego świata, dzięki wspólnym dążeniom i ściślejszej współpracy dwóch wielkich państw — Chin i Związku Radzieckiego, zwłaszcza zaś dzięki słusznej polityce międzynarodowej Generalissimusa Stalina — zadania te — jestem przekonany — zostaną urzeczywistnione całkowicie i tak najbardziej owocnie.

Mówca zakończył okrzykiem na cześć przyjaźni i współpracy obu krajów.

Premier Mao-Tse-Tung u Generalissimusa Stalina

MOSKWA. Jak donosi Agencja TASS, w dniu 16 grudnia Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Józef Stalin przyjął Przewodniczącego Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej Mao-Tse-Tunga.

W czasie przyjęcia obecni byli: wicepremierzy Mołotow, Malenkow i Bułganin oraz minister spraw zagranicznych Wyszyński.

Imię Stalina jest synonimem zwycięstwa

Przemianowanie huty w Łabędach na hutę imienia Józefa Stalina

KATOWICE. Radosną i podniosłą uroczystość obchodzili załoga huty w Łabędach 16 bm, — w dniu przemianowania swego zakładu pracy na hutę im. Józefa Stalina.

Na uroczystość, która odbyła się w wielkiej nowowzniesionej hali fabrycznej, przybyła cała załoga huty wraz z rodzinami oraz delegacje miejscowych organizacji ze sztafardami. Robotnicy największego oddziału huty, wnieśli wielki portret Józefa Stalina.

Stalowe rusztowania pokryła czerwienią flag robotniczych. Na podium ustawiły się poczty sztafardowe.

Wśród entuzjazmu całej za-

Całą wiedzę swą oddamy dla dobra Polski Ludowej kroczącej ku socjalizmowi

Uroczyste wręczenie państwowych nagród naukowych

(Dokończenie ze str. 1)

Ta istotna, zasadnicza zmiana, jaka w związku z całokształtem przeobrażeń społecznych w Polsce nastąpiła w stosunku do nauki — traktowanej dziś jako współtwórczyni socjalizmu — a więc współtwórczyni rozwoju, postępu całego narodu — ta zmiana zostaje coraz głębiej odczuwana przez ludzi nauki.

Rozumienie tych przeobrażeń spowoduje szybszy i pełniejszy proces dalszego włączania się nauki w narodowe budownictwo.

O to nam chodzi, i o to musi walczyć przede wszystkim sama nauka — po prostu dlatego, że tylko w powiązaniu z nurtem narodowego życia i jego potrzeb jest prawdziwą nauką i dźwignią postępu ogólnoludzkiego.

I podobnie jak nauki techniczne mają poważne osiągnięcia, tak i nauki humanistyczne — ile ten podział da się do końca przeprowadzić — a w szczególności ludzie opóźnieni w nas w rozwoju niektórych nauk humanistycznych muszą pamiętać, że socjalistyczne budownictwo to jest przede wszystkim — na gruncie społecznych przemian — budowa nowego człowieka nowej epoki — o nowej, socjalistycznej świadomości.

Świadczy to o konieczności podjęcia zdecydowanej ofensywy ideologicznej, walki z zastojem w tych dziedzinach, ze

skostnieniem metodologicznym, z rutyną, ze wstecznymi teoriami, z obskurantyzmem — walki o najwyższy, godny postępowych tradycji poziom nauki polskiej, poprzez gruntowne poznanie przez uczonych polskich teorii materializmu dialektycznego i historycznego, poprzez stosowanie jej w dziedzinie własnych badań naukowych — poprzez przyspieszenie tak owocnie rozpoczętego procesu zaznajamiania się z dorobkiem nauki radzieckiej.

Poważne zadania stoją więc przed polską nauką:

POWIĘKSZENIE DOROBKU, już osiągniętego, dzięki możliwościom rozwojowym, jakie nauka polska ma w państwie ludowym.

NADROBIENIE OPÓZNIEN całego szeregu dziedzin przez ściślejsze ich powiązanie z najszerszym pojęciem budownictwa socjalistycznym — z państwem ludowym, z życiem narodu.

ZWALCZANIE WYPŁYWAJĄCEGO m. in. z kompleksu niższości wobec rzekomej wyższości nauki zachodniej **KOSMOPOLITYZMU** — po to, aby przez przyswojenie sobie radzieckiego, z socjalistycznego budownictwa wynikającego dorobku metodologicznego, organizacyjnego i naukowego — móc wysoko podnieść standard polskiej nauki — i uczynić z niej motor rozwojowy polskiego narodu — w planie 6-letnim i uczynić z niej cenny i dumny wkład do międzynarodowego socjalistycznego dorobku nauki, która wspiera się obozu pokoju i postępu — czyli budule przyszłości.

Składając na progu planu 6-letniego te życzenia obywatelom reprezentującym tutaj polską naukę — wyrażam w imieniu Rządu najgłębsze przekonanie, że zwiększony wysiłek organizacyjny, ideologiczny i naukowy niewątpliwie sprawi, że nauka polska, wytyczając sobie na mającym się odbyć kongresie nauki dumne zadania, w planie 6-letnim nadrobi opóźnienia, zbuduje fundamenty socjalistycznej nauki i razem z masami ludowymi, w najściślejszej z nimi łączności budować będzie w Polsce socjalistyczny ustrój.

W tej myśli składam najserdeczniejsze pozdrowienia tym ludziom nauki, których praca i dorobek zostały przez państwo wyróżnione.

Zyczę Wam, obywatele dalszych sukcesów w pracy naukowej, bo są to sukcesy całego narodu.

Zyczę wszystkim ludziom postępu i nauki, aby szeregi uczonych, godnych nagród i wyróżnień, rosły ku chwale polskiej nauki, ku sile i chwale Polski Ludowej w służbie pokoju i postępu.

Z kolei nastąpił akt wręczenia nagród, które otrzymali:

I nagroda:

Inż. R. Cebertowicz, prof. Politechniki Gdańskiej — za opracowanie metody umacniania gruntu na drodze elektroosmotycznej, dr J. Dombowski, prof. U. Ł. dyrektor Instytutu Biologii Doświadczalnej im. Nenckiego — za całokształt działalności naukowej, inż. T. Hobler — za wynalazki i patenty z dziedziny produkcji związków azotowych, dr inż. T. M. Huber, prof. Politechniki Gdańskiej — za całokształt działalności, dr R. Kozłowski, prof. Uniw. Warszawskiego — za dzieło „Graptolity i parę nowych grup wierzących trzeczlorodu polskiego”, dr inż. A. Krupkowski, prof. Akademii Górniczo-Hutniczej za całokształt prac w dziedzinie metalurgii, dr B. Nowakowski, rektor Akademii Lekarskiej w Bytomiu — za całokształt prac w dziedzinie higieny pracy i medycyny zawodowej, dr W. Sierpiński, prof. Uniwersytetu Warsz. — za całokształt pracy, dr W. Szafer, prof. U. Ł. — za całokształt pracy w dziedzinie

botaniki i paleobotaniki, dr inż. F. K. Szelański, prof. Politechniki Warszawskiej za opracowanie szeregu projektów wielkich mostów (Mostu Srednicowego i Śląsko-Dąbrowskiego), dr inż. T. Urbański, prof. Pol. Warsz. — za opracowanie w skali laboratoryjnej pół technicznej i przemysłowej produkcji garbników syntetycznych z odpadków surowców krajowych oraz nagrodę specjalną — inż. S. Bartoszewicz — za opracowanie nowej techniki wyrobów ceramiki budowlanej.

II nagroda:

Dr K. Borsuk, prof. Uniw. Warsz. — za całokształt pracy, dr J. Konorski, prof. U. Ł. — za całokształt prac z dziedziny neurofizjologii i biopsychologii, dr J. Kovats — za opracowanie nowej metody fermentacyjnego otrzymywania butanolu, acetonu i kwasu cytrynowego z melasy, dr K. Kuratowski, prof. U. Warsz., dyr. Państw. Inst. Matem. — za całokształt pracy, dr S. Mazur, prof. Uniw. Warsz. — za całokształt pracy, dr inż. W. Nowacki, prof. Pol. Gdańskiej — za działalność naukową w

dziedzinie elasto-mechaniki, dr Paluch, prof. U. Ł. — za pracę w dziedzinie higieny pracy, inż. W. Szymański, prof. Pol. Warsz. — za opracowanie szeregu nowoczesnych konstrukcji obrabiarkowych.

II nagrodę otrzymali poza tym zespoły:

ZESPÓŁ: prof. M. Dębicki, inż. Z. Grzonkowski, inż. Z. Okołów, inż. Z. Rytel, prof. inż. Jan Werner, prof. inż. Jerzy Werner, inż. A. Rumel — za opracowanie konstrukcyjne i produkcyjne pierwszego polskiego samochodu ciężarowego.

ZESPÓŁ: dr M. Jeżewski, prof. Akad. Górniczo-Hutniczej, dr inż. L. Szklarski, prof. Akad. Górniczo-Hutniczej — za opracowanie metody elektromagnetycznego sprawdzania lin stalowych, oraz ZESPÓŁ — inż. T. Kossowski, inż. R. Sobolski — za konstrukcyjne, fabrykacyjne i przemysłowe opracowanie dźwigów portowych.

Nadto WYRÓŻNIENIA za nowatorskie prace w niektórych dziedzinach nauk humanistycznych otrzymali: dr N. Assorodobraj, prof. U. Ł. — za studia poświęcone sprawie klasy robotniczej, dr M. Dłuska, prof. U. Ł. — za pracę w dziedzinie teorii wiersza polskiego, dr S. Kieniewicz, prof. U. W. — za studia nad początkiem Państwa Polskiego, dr G. Jabuda, doc. U. Pozn. oraz dr A. Schaff, prof. U. Warsz. — za całokształt prac naukowych.

Wysokość każdej nagrody wynosi od 300.000 do 500.000 zł.

Związki Zawodowe powinny przenieść uchwały III Plenum KC PZPR na teren pracy codziennej

II Wojewódzka Konferencja Zw. Zawodowych

W KRAKOWIE rozpoczęła się II Wojewódzka Konferencja Związków Zawodowych. Biorąc w niej udział delegaci woj. krakowskiego, reprezentujący niemal 300-tysięczną rzeszę związkowców. Wśród nich budowniczy Polski Ludowej tow. Apryas, 4 robotników odznaczonych orderem „Sztafardu Pracy”, wielu racjonalizatorów wynalazców i przodowników pracy.

Konferencja zamyka 4 i pół letni okres pracy Okręgowej Rady Związków Zawodowych. Podsumowuje ona osiągnięcia ruchu zawodowego w woj. krakowskim, wskazuje jak usunąć niedociągnięcia w dotychczasowym systemie pracy i wytycza plan działalności na okres następny.

Wielka sala posiedzeń MRN przybrana jest zielenią i transparentami. Na centralnym miejscu napis: „Związki Zawodowe szkołą rządzenia, szkołą gospodarowania, szkołą socjalizmu”. W westybulu wywieszono wykresy obrazujące osiągnięcia poszczególnych Związków w rozmaitych dziedzinach. Liczne nagrody sportowe świadczą o dorobku ruchu zawodowego na tym polu.

Konferencja otwiera przewodniczącą ORZZ tow. Kozub, powołując na przewodniczącą tow. Gwiżdża. Po powołaniu prezydium, konferencję wita delegacja młodzieży szkolnej i krakowskich naukowców. W dalszym ciągu przemówienia powitalne wygłosił: imieniem KW PZPR i pozostałych stronnictw demokratycznych — I sekretarz tow. M. Rybicki (tekst przemówienia podajemy na str. 3), następnie imieniem górników — tow. Kędziorok z Jaworna, imieniem Woj. Zarządu ZSCH Świetlik i jako przedstawiciel miasta i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — prezydent tow. H. Dobrowolski.

Z kolei następuje sprawozdanie z pracy MIKE racjonalizatora tow. Faryszewskiego, demonstrującego równocześnie model nowego wynalazku, po czym zabiera głos wiceprzewodniczący CRZZ tow. Aleksander Eurski.

Podkreśla on szczególnie znaczenie konferencji zbiegającej się z 70 rocznicą urodzin tow.

J. Stalina oraz rolę, jaką mają do spełnienia Związki Zawodowe wobec spontanicznego, masowego zgłaszania przez robotników zobowiązań. Apelują, aby ogniwami związkowe włączyły się w „Dni Stalinowskie Pracy”.

Tow. Burski nawołuje do uchwał III Plenum KC PZPR podkreślając, że Związki powinny przenieść je na teren codziennej pracy. Dotychczas organizacje związkowe nie potrafiły w zadawalającym stopniu upolitycznić swej działalności, związać walkę o umocnienie światowego obozu pokoju z walką o wszechstronne umocnienie Polski Ludowej, również niedostatecznie popularyzowały wysiłek radzieckiej klasy robotniczej i chłopstwa nad rozwojem gospodarki socjalistycznego państwa.

„Uchwały III Plenum KC PZPR powinny być drogowskazem do rozwinięcia umasowienia i podniesienia na wyższy poziom naszej walki o pokój i powiązania jej z każdą dziedziną pracy związkowej.”

Po omówieniu spraw związanych z racjonalizatorstwem, nowatorstwem i umasowieniem nowych metod pracy, po zanalizowaniu zagadnień akcji społecznej i umów zbiorowych — tow. Burski przeszedł do krytyki dotychczasowego szkolenia ideologiczno-politycznego.

„Warunkiem podniesienia czujności mas pracujących — powiedział m. in. — jest stałe podnoszenie ich poziomu ideologicznego i oświatowo-kulturalnego.”

Na zakończenie prelegent zajął się omówieniem roli i działalności Rad Zakładowych. „Aby społeczność twoiż była mądra — powiedział — z ludzi przesyconych, ideologicznie uświadomionych, muszą być wszystkim zaradczaniemi fabryki czy zakładu pracy.”

Bułgarskie Zgromadzenie Narodowe odrzuciło prośbę o ulaskawienie Wykonanie wyroku na zdrajcy Kostowie

SOFIA. Skazany przez Sąd Najwyższy Bułgarskiej Republiki Ludowej na karę śmierci, zdrajca stanu i szpieg, Trajczko Kostow, skierował do Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej, prośbę o ulaskawienie, w której pisze:

„Przyznaję się do winy w całej rozciągłości i potwierdzam wszystkie swe zeznania, jakie złożyłem w toku śledztwa. Zrozumieliem niesłuszność mojego postępowania na rozprawie przed Sądem Najwyższym, które mogłoby przynieść szkodę Bułgarskiej Republice Ludowej i wyrażam szczerą żal z powodu mego postępowania, które było wynikiem wysokiego stanu napięcia nerwowego i przejawem chorobliwej ambicji inteligencjonalnej.

Wyrok Sądu Najwyższego uważam za absolutnie słuszny i odpowiadający interesom pokojowego rozwoju Bułgarii. Interesom walki przeciwko imperializmowi angielsko-amerykańskiemu i zakusom tego agentów — Tito i jego kłid, zdrajców socjalizmu — przeciwko terytorialnej integralności i suwerenności Bułgarii.

Uważam, że za wspaniałomyślność, którą by okazało w stosunku do mnie Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego, mógłbym odwdzięczyć się w ten sposób, że poświęciłbym całą resztę swego życia naprawieniu szkód, wyrządzonych przeze mnie narodowi bułgarskiemu i pracy na rzecz wielkiej sprawy budowania socjalizmu w naszym kraju pod przewodnictwem Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Trajczko Kostow”.

Sofia. Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego na posiedzeniu w dniu 15 bm. postanowiło:

Prośbę Trajczko Kostowa o ulaskawienie odrzucić z braku motywów, przemawiających za złagodzeniem kary.

Wyrok w stosunku do zdrajcy stanu i szpiega Trajczko Kostowa wykonany został w piątek, 16 grudnia 1949 roku.

łogi, długotrwałych okłasków i okrzyków na cześć Józefa Stalina i przyjaźni polsko-radzieckiej, przemówił zasłużony pracownik wydziału inwestycyjno-remontowego, dawny członek KPP od chwili jej powstania, Jan Dominiak.

„Naszą hutę spotkał olbrzymi zaszczyt — będzie ona nosiła imię Wielkiego Stalina.

Imię Stalina jest dla nas — oświadcza mówca wśród potężnego wybuchu entuzjazmu zebranych okrzyków „Stalin — Stalin” — symbolem walki z ciemnymi siłami faszystów i kapitalizmu — imię Stalina jest symbolem zwycięstwa.

Pewni jesteście, że krocząc według jego wskazania nie zbożymy z drogi szczęśliwej przyszłości mas pracujących. Kochamy Józefa Stalina — oświadcza mówca wśród frenetycznych okłasków — bo wiemy, że gdyby nie jego genialne czyny, byłibyśmy skazani na zagładę przez barbarzyńców hitlerowskich”.

Aktu przemianowania huty dokonali, przy dźwiękach „Międzynarodówki” — dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, inż. Orłowski, składając robotnikom serdeczne gratulacje z okazji wyróżnienia, jakie spotkało całog.

Wśród owacji uchwalono następnie wystąpić do Generalissimusa Józefa Stalina depeszą, w której załoga przyrzeka sumienną pracą okazać się godną nazwy im. Stalina.

Na wniosek przewodnika pracy ob. Dominiaka, przyjęty przez zebranych z żywiołowym entuzjazmem, załoga zobowiązała się w odpowiedzi na apel górników kopalni im. Józefa Stalina w Sosnowcu, zorganizować w dniu 20 grudnia „Dzień Stalnowskiej Pracy” i osiągnąć w tym dniu najwyższe rezultaty produkcyjne.

O wzmocnienie czujności rewolucyjnej i o nowy styl pracy w Związkach Zawodowych

Przemówienie I. sekr. KW PZPR, tow. M. Rybickiego, na otwarciu II. Wojewódzkiej Konferencji Związków Zawodowych

TOWARZYSZE DELEGACJI

W imieniu KW PZPR w Krakowie oraz w imieniu Zarządów Województwa pozostających Stronnictw Demokratycznych — witam na serdecznej Okręgowej Konferencji Związków Zawodowych i życze jej tak najpomyślniejszych obrad.

Wasza Konferencja, Towarzysze, odbywa się w okresie szczególnie ważnym i przystym dla polskiej klasy robotniczej.

Zbieramy się w dniach, kiedy masy pracujące całego świata przygotowują się do uczczenia 70 rocznicy urodzin Wodza i Nauczyciela Międzynarodowego Proletariatu Tow. Józefa Stalina.

Polska Klasa Robotnicza, dla której imię Tow. Stalina jest najdroższym symbolem siły i zwycięstwa socjalizmu — czci zbliżające się święto pożytecznym ruchem wzmoczonego współzawodnictwa pracy, organizowania Dni Pracy Stalina, zespołów, w studium historii życia i walki Tow. Stalina.

Ze wspaniałej historii życia Wodza Międzynarodowego Proletariatu, z jego dzieł stanowiących twórcze rozwinięcie i przystosowanie do potrzeb naszej epoki nauki Marksa — Engelsa i Lenina — Polska Klasa Robotnicza, jej Partia i ruch zawodowy czerpią i czerpać będą niezawodne wzory i wskazówki do swej dalszej pracy i walki o budownictwo Socjalizmu w Polsce.

Stalin, wielki uczeń i współpracownik Lenina, wypełnił jego testament. Rozwinął twórczo i wcielił w życie jego plany. To, o czym marzył, co planował, do czego dążył, ale czego nie dożył Lenin, budowanie socjalistycznego bezklasowego społeczeństwa w Związku Radzieckim — bazy światowego ruchu rewolucyjnego i nadziei mas pracujących całego świata — zostało urzeczywistnione przez Stalina.

Stalin dał ruchowi robotniczemu jasną perspektywę walki, wskazał masom pracującym drogę budownictwa socjalistycznego. Genialna nauka Stalina o drogach i metodach budownictwa socjalistycznego, prze-

jęciu do komunizmu oraz praktyczna jej realizacja w Związku Radzieckim są wielkim programem, drogowskazem i busolą dla narodu polskiego, kroczącego do socjalizmu, dla naszej Partii, dla polskiego ruchu zawodowego.

To też niewątpliwie w toku obrad Waszej Konferencji, będziecie stałe mieli Towarzysze przed oczyma — wskazania i nauki Wielkiego Nauczyciela i Wodza Klasy Robotniczej, Tow. Stalina.

Wasza Konferencja zbiera się, Towarzysze, w pierwszą Rocznicę historycznego Kongresu Zjednoczeniowego, Kongresu, który położył kres wieloletniemu rozbićciu w polskim ruchu robotniczym.

Zjednoczenie które dokonano się na płaszczyźnie rewolucyjnej nauki marksizmu-leninizmu przekreśliło i zdruzgotało nadzieje i rachuby reakcji rodzimej i zagranicznej która stawiała na wygrzywanie rozbieżność w polskim ruchu robotniczym, która stawiała potem na zwycięstwo w Zjednoczonej Partii żywiołów oportunistycznych i prawicowych, na osłabienie Partii i jej roli przez posawianie na jej czele go mułkowsko-prawicowo-socjalistycznego kierownictwa, które by ulegało naciskom elementów obcych i wrogich, które by mogło doprowadzić nasz kraj do stoczenia się w szeregu satelitów imperializmu angielskiego.

Dziś, w świetle doświadczeń 1949 roku, roku zaostrzającej się i komplikującej w swoich formach walki klasowej w świecie doświadczeń procesów Rajka i Kostowa, w świetle przykładów Jugosławii, która znalazła się w rękach szpiegów i dywersantów imperializmu, widzimy jasno i wyraziście jak

ogromnego i śmiertelnego niebezpieczeństwa uniknęły masy pracujące i nasz naród dzięki temu, że zjednoczenie dokonało się na zdrowych podstawach, dzięki temu, że Partia nasza prowadziła i wychowywała masy w duchu nieprzejednanej walki z prawicową i nacjonalistami, w duchu proletariackiego internacjonalizmu i nierozwalnej więzi ideologicznej ze Związkiem Radzieckim.

Konferencja Wasza obraduje po przełomowych dla naszej Partii uchwałach III Plenum KC, którego nauki i wytyczne Polskiej Ruch Zawodowy przyjmuje jako podstawę ideową swojej pracy wśród mas związkowych.

Naczelne wskazanie III Plenum Komitetu Centralnego — wzmocnienia czujności rewolucyjnej na działalność wroga klasowego — stoj dziś jako bojowe zadanie przed masami związkowców którzy muszą przekuć je na praktyczny język swojej pracy w fabrykach, kopalniach, hutach naszego województwa, zapewniając im pełną ochronę przed dywersją, sabotażem i szpiegostwem wroga, i którzy uczynią z naszych zakładów pracy twierdzę socjalistyczne, niedostępne dla obcych wywiadów i agentów, w których wzrastać będzie za równo wydajność pracy jak i poziom świadomości politycznej załóg.

Wzmocnienie czujności rewolucyjnej mas związkowych możliwe jest jedynie przy nieustannym podnoszeniu na wyższy poziom codziennej pracy zarówno ideowo-wychowawczej, jak i organizacyjnej we wszystkich ogniwach życia związkowego przy usprawnieniu metod, form i stylu pracy Zw Zaw.

W dziedzinie stylu pracy Związków Zawodowych stoją

przed Okr Radą Zw. Zaw szczególnie poważne zadania, wynikające z faktu że Zw. Zaw. na terenie wojew. krakowskiego przez długi okres były narażone na oddziaływanie socjaldemokratycznych, prawicowych i syndykalistycznych tradycji.

Wielkim zadaniem naczelnym obowiązkami organizacji związkowych, bez którego wykonania nie może być dobrej pracy związkowej, to najściślej, nierozwalny, serdeczny związek ruchu zawodowego i jego wszystkich instancji z terenem, z masami robotniczymi.

Oderwanie od mas, uleganie wpływom burżuazyjnego i drobnomieszczańskiego otoczenia — oto śmiertelne niebezpieczeństwo, grożące zarówno w pracy partyjnej, jak i w pracy organów związkowych?

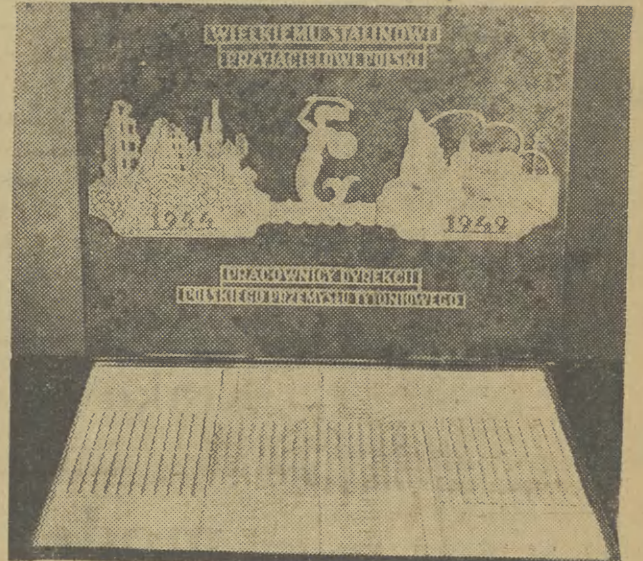
Nasza Partia oczekuje wreszcie od Konferencji Związków Zawodowych, że wypracuje ona skutecznie formy i metody wysuwania nowych robotniczych kadr z pośród samego rdzenia klasy robotniczej, z pośród najwartościowszych robotników od warsztatów pracy, którzy zasła zdrową proletariacką krewią nasz aparat społeczny, administracyjny, związkowy, który wniesie nowego ducha socjalistycznego w przemijającą się już, ale jeszcze zatechłą i w poważnym stopniu drobnomieszczańską atmosferę historycznego Krakowa, który przecież coraz wyraźniej i mocniej przemieniać się będzie w ramach planu 6-letniego z miasta emerytów kupców i klerykatów — w miasto klasy robotniczej naszego rozbudowywanego się przemysłu, w miasto postępowej nauki, najściślej

(Dokończenie na str. 4)

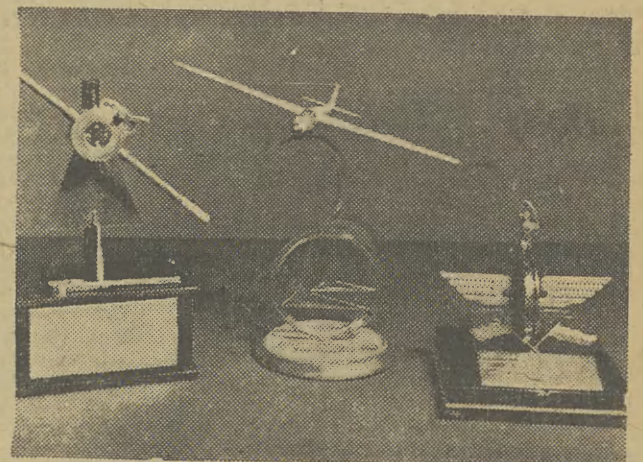
Dary polskich robotników dla Towarzysza J. Stalina



Dnia 18 bm. w Muzeum Narodowym została otwarta Wystawa Darów dla Generalissimusa Stalina. — Na zdjęciu na pierwszym planie Prezydent R. P., Bolesław Bierut, wicepremier H. Minc i członek KC PZPR, tow. Albrecht.



Kuta, miedziana kaseceta z kolekcją papierosów monopolowych, to dar pracowników Polskiego Monopoli Tytoniowego



Dary załogi Oddziału Warszawskiego Państwowego Przedsiębiorstwa Instal. lotników sportowych oraz warszawskich tramwajarzy (od lewej ku prawej)



Wśród podarków znajduje się efektowny tort, wykonany przez pracowników fabryki czekolady E. Wedel.

Gazetki ściennie w zakładach pracy wyrazem uczuć robotników dla Towarzysza Józefa Stalina

Z całej Polski od chłopów i robotników, od młodzieży i dzieci napływają listy z życzeniami, z serdecznymi wyrazami czci i wdzięczności dla Generalissimusa Stalina. 70 rocznicą Jego urodzin, ten radosny dzień dla wszystkich ludzi pracy, wywiera specjalny wpływ na całe nasze życie w ostatnim okresie. Nie ma zakładu pracy, gdzieby czynem i słowem robotnicy nie zadokumentowali pamięci o dniu urodzin swego Wielkiego Wodza. Tysiące metrów tkanin, tysiące ton węgla ponad plan, wypracowane i wydobyte rękami polskiego robotnika są piękną formą hołdu składanego przez nich Generalissimusowi w rocznicę Jego urodzin.

Zakłady tętnią żywszym tempem pracy, przybierają odświętny wyjątk — chęć uczczenia dnia 21 grudnia znajduje wyraz we wszystkich przejawach życia naszych fabryk, m. in. w gazetkach ściennych.

W najnowszym nrze „Gazetki Ściennej” Zakładu Budowy Urządzeń Mechaniczno-Kolarnych nr 7 w Krakowie znajdujemy myśl o Towarzystwie Staline, życzenia składane Mu w prostej, niewyszukanej formie, tak, jak płyną ze szczerych robotniczych serc.

Pracownik Oddziału Mostowni Stanisław Szark, składa „Nasze Życzenia” Generalissimusowi Staline jako „naszemu Osvobodzicielowi, nałepszemu Opiekunowi i obrońcy ludów uciśnionych, największemu Nauczycielowi i Siermięzowi marksistowsko-leninowskiej idei, naświeźszemu obrońcy pokoju świata owego”

Inny znów robotnik tow. Piechowicz pisze o Towarzystwie Staline: „Pamiętam, jak mi ojciec mówił parę lat temu że nie będzie na świecie tak długo dobrze dopóki się nie znajdzie taki człowiek, który by dla ogółu pracował. Takim człowiekiem jest Towarzysze Józef Stalin, który nie troszczy się tylko o swoje państwo i o swoich ludzi, ale pracuje intensywnie dla całego świata i prowadzi walkę o wyzwolenie i dobro całej klasy pracującej”.

Robotnicy nie zapominają, że powrót do swych fabryk, moż-

ność odbudowy zniszczonej ojczyzny zawdzięczają Stalinowi. Tokarz Bronisław Kurowski pisze: „Oflajam i krwią oku pływ narody Europy wiarę w wyzwolenie się spod jarzma kapitalizmu. Wiarą tą jest ideologia marksizmu leninizmu, której nauczycielem jest Wódz międzynarodowego proletariatu Generalissimus Stalin. Wyzwołenie nasze tylko zawdzięczamy”. A dalej z dumą o naszych osiągnięciach możliwych dzięki zwycięstwu i pomocy Zw. Radzieckiego: „Rosną mury domów i fabryk, a w tych fabrykach maszyny, które wyrabiają przedmioty potrzebne dla rozwoju życia i kultury ludzkości dla budowy trwałych fundamentów pokoju i socjalizmu”.

Ta wielka budowa, do której przystąpił i my w dziedzinie państw demokracji ludowej po wyzwoleniu, wywołana od nas wielkich wysiłków formą o tym — może na swój sposób, ale wazki treścią — wiersz robotnika Mostowni St Szarka. Oto wyjątek:

Niech w wioskach rolnicy
plugiem ziemię krają,
W miastach robotnikom
chleba dostarczają.
Niech wróci wraca wszędzie,
niech maszyny warczą,
Ile sprzyja zdrowiu, ile sily
starczą.
Tak wszyscy stawajmy,
robić, robić, robić!
Nikomiu nie damy darmo
czasu obić.

Stanisław Jurek

kierownik działu produkcji w KZWME

W dniu urodzin Towarzysza Stalina uruchomię nowowbudowaną maszynę

Tow. S. Jurek, robotnik wysunięty na kierownika działu produkcji w Krakowskich Zakładach Wyróbów Materiałów Elektrotechnicznych od roku pracował nad odtworzeniem maszyny, którą zniszczyli okupanci. — Podobnej maszyny ani rysunków do niej, w kraju nie posiadamy. Dlatego praca tow. Jurka ma wybitny charakter wynalazczy.

*

— „Przez cały okres budowy maszyny, nie mogłem określić terminu ukończenia jej. Teraz w okresie zobowiązań Stalinowskich postanowiłem sobie: w dniu 21 grudnia uruchomię maszynę i to będzie mój wyraz uczczenia rocznicy urodzin Józefa Stalina — Nie w innym dniu, a właśnie w rocznicę urodzin Tow. Stalina postanowiłem uruchomić maszynę. — Pragnę podkreślić tym moje uczucie do Wielkiego Przyjaciela Polski, przyjaciela wszystkich robotników na całym świecie. Chcę tym podziękować Mu za umożliwienie nam stworzenia władzy ludowej w Polsce, za ten nasz ustrój, który po 21 latach mojej pracy jako ślusarza, awansował mnie na odpowiedzialne stanowisko kierownika działu. Chcę tym podziękować Mu za moje osobiste wyzwolenie spod jarzma hitlerowskiego.

Budowę maszyny podzielałem się bez wzoru, a przede wszystkim bez rysunków. Musiałem polegać tylko na obrazie jej, utrwalonej w mojej pamięci i doświadczeniu zawodowym. Budowałem ją oczywiście przy pomocy techników. Bodźcem dla mnie była myśl, że buduję maszynę której nie ma podobnej w Polsce, że pozwoli ona na wzbogacenie naszego asortymentu o jeszcze jeden ważny produkt, dla przemysłu elektrotechnicznego

W tych dniach przeprowadzłem próby nad uruchomieniem pierwszej takiej maszyny — dołożyłem wszystkich starań, by w dniu urodzin Tow. J. Stalina, dała ona pierwsze kilogramy produktu. By swoją rzetelnością poparała moje serdeczne życzenie wielkiemu przywódcy obozu pokoju Towarzyszowi Józefowi Stalinowi.

Ludność Psychowic

dzięki realizacji zobowiązań dla uczczenia urodzin Towarzysza Józefa Stalina otrzyma zdrową wodę do picia

„Dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina, zobowiązujemy się wykonać prace ziemne i montażowe przy Budowie Rurociągu Wodociągowego Kostrze — Psychowice w 160 proc.” — oto kilka zdań, które sucho brzmią, ale zawierają w sobie głęboką treść, wypływającą z dążeń robotników Budowy Rurociągu, aby pracą dla Ojczyzny wyrazić przywiązanie i miłość do Wielkiego Józefa Stalina.

60 proc. ponad normę. — Jak ubogo wyraża ta cyfra ogrom zobowiązania, jakie podjęli robotnicy budowy, by choć częściowo oddać ich wdzięczność za dopomożenie im w utworzeniu i utrwaleniu władzy ludowej w Polsce.

Łupek, krzemień, lita skała, woda podskórna — to tło 60 proc. ponad plan. A wartość społeczna pracy? — Ludność Psychowic już wkrótce nie będzie czerpała wody z jedynej studni (prywatnej), źródła, czy też strumyka, wpadającego do Wisły. Toteż robotnicy Budowy Wodociągu znają wagę swej pracy i dla uczczenia rocznicy urodzin człowieka, który całe życie poświęcił, by polepszyć warunki życia ludzi pracy, przyspieszyli o kilka tygodni termin robót.

Metr za metrem pogłębiają i rozciągają robotnicy wykop. — Tam, gdzie tępi się łopata — pracuje kłof, tam, gdzie skała — kruszy ją duto i młot, a tam, gdzie i te środki zawodzą — skałę rwie dynamit. Zdawała sobie sprawę załoga Budowy Rurociągu z ogromu i ciężaru zobowiązania, wiedziała jednak, że to jest przecież zobowiązanie Stalinowskie: zobowiązanie podjęte dla uczczenia Tego, który z słownika partyjnego wykreślił słowo „niemożliwe”. A przecież ci robotnicy to w większości członkowie Partii, chcący na swój robotniczy sposób — pracą pokazać, że rację miał tow. Stalin, bo dla nich nie ma niemożliwości.

O wzmoczenie czujności rewolucyjnej

(Dokończenie ze str. 3)

związanej z klasą robotniczą i zadaniami budownictwa socjalistycznego.

Nasza Partia, idąca w awangardzie mas pracujących Polski do socjalizmu i Związki Zawodowe będące w myśl słów Lenina szkołą rządzenia, gospodarowania i socjalizmu muszą stale pamiętać w swojej pracy, że troska o wykonanie planów produkcyjnych musi być najściślej powiązana z troską o stałe polepszanie bytu materialnego i kulturalnego robotników, z obroną mas robotniczych przed wypaczeniami przez aparat biurokratyczny słusznych zarządzeń Partii i Rządu, wypaczeniami, które są wynikiem oddziaływania pozostałości kapitalizmu w nowym ustroju.

W imieniu KW PZPR życzę Wam Towarzysze, abyście kierując się wskazaniami III plenum KC i pod sztandarem niewzruszonej nauki Marksa, Lenina i Stalina — w czasie dwudniowych obrad na Waszej Konferencji — wyłowili najlepsze formy i drogi dla Waszej działalności związkowej, abyście w ten sposób przyczynili się do zbudowania socjalizmu w Polsce.

„Wszystkimi siłami staramy się wykonać zobowiązanie” — mówi brygadziści I odcinka, tow. Jan Adamski — „i choć skała i woda podskórna tamują naszą pracę, to nie przedłużają nam zakreślonego terminu. Zobowiązanie podjęliśmy przecież dla uczczenia rocznicy urodzin Józefa Stalina i żadna przeszkoda nie może wpłynąć na niepełne wyrażenie naszych uczuć i przywiązania do Niego.”

Nikną sywółki monterów, łączących rury w wykopie o 80 cm szerokości i 160 cm głębokości. Tylko stuk młotków mówi o pracy ludzi, którzy z całym sercem wykonują swe Zobowiązanie Stalinowskie.

Na czerwonej od nachylania się przy łączeniu i uszczelnianiu rur twarz montera tow. Stefana Kozłara, wypływa serdeczny uśmiech, gdy mówi o zobowiązaniu załogi — „właśnie dlatego, że ciężka jest nasza praca, postanowiliśmy zwiększyć wydajność o 60 proc. Bo dla uczczenia rocznicy Jego urodzin żaden trud nie jest za wielki”.

— Józefa Sroka i Józefa Kordasa, zastajemy przy przebijaniu otworu w mostku (niewybranym bloku ziemi) mającym zapobiec kruszeniu się i zawalaniu ścian wykopu. Długie wąskie łopatkę w ich rękach, z trudem wybierają warstwy drobnego łupku. I oni, pomocnicy w grupie monterów, walczą na swym odcinku o pełne wykonanie Zobowiązania Stalinowskiego.

— „Nasze zobowiązanie przyspieszy dzień otrzymania przez ludność tego błędnego przedmiścia Krakowa, wody do picia, i to była jedna z głównych przyczyn, która dla uczczenia Towarzysza Stalina wyraziła się w formie zobowiązania. Jego nauka wskazuje przecież, nie tylko drogę do lepszej przyszłości, ale mówi co robić, by już teraz ludzie odczuli, że minęły czasy wyzysku i ucisku kapitalistycznego” — mówi tow. J. Sroka, a tow. J. Kordas stwierdza: „Armia Stalina przyniosła nam z wyswobodzeniem możliwość objęcia władzy politycznej przez robotników i chłopów. Chcemy więc uczcić rocznicę Jego urodzin szybszym udostępnieniem biednej rolniczej i robotniczej ludności Psychowic wszystkich zdobyczy,

które daje nasz ustrój ludziom pracy.”

Z szeregow Gwardii Ludowej, wyszedł brygadziści II Odcinka tow. Karol Korzeniak i dziś stoi w szeregach walczących o terminową realizację zobowiązania. — „Stalin wskazywał niejednokrotnie” — mówi on — „na potrzebę nieustannego pogłębiania sojuszu robotniczo-chłopskiego, a my naszym zobowiązaniem realizujemy je. — Wieś zamieniamy w przedmieście i oddając rurociąg ludności, powiemy: dlatego otrzymaliśmy wodę, tak wam potrzebna, bo robotnicy utrwalają swą pracą myśl Stalina o sojuszu z chłopami i dla uczczenia rocznicy Jego urodzin przyspieszyli termin prac”.

W różny sposób wyrażają robotnicy Budowy Rurociągu Wodociągowego swoje myśli. Inne są słowa przodownika pracy, montera Walentego Borliki, inne robotnika z wykopu tow. St. Marcimca.

— Ale różnica jest tylko w słowach, bo myśl ich zbiega się w jednym punkcie — w szczerym podkreśleniu ich serdecznych uczuć i myśli, jakie wybiegają z terenu budowy do tak oddalonego, a tak każdemu z nich bliskiego — Wielkiego Józefa Stalina”.

Jerzy Popow

Krakowscy kolejarze na 21 grudnia wykonają model hamulca parowozu i tarczy ostrzegawczej — dla ułatwienia szkolenia młodych maszynistów

W sali wykładowej kursu dla maszynistów przy Parowozowni uruchomiono przed kilkoma dniami model urządzenia hamulcowego parowozowego, który jest zbudowany i działa „jak prawdziwy” parowóz. — Rozlega się gwizd powietrza wypuszczonego do przewodów z kompresora, pompa zaczyna działać, strzałki manometru ożywiają się i przesuwają się na tarczy pokazującej ciśnienie w zbiornikach. Cały ten skomplikowany mechanizm będący pomniejszeniem urządzenia hamulcowego znajdującego się w parowozie zmontowany jest na rusztowaniu z żelaznych sztab i zajmuje niewielką część ściany sali wykładowej. Wykonawcą modelu jest tow. Stanisław Dębowski, przodownik pracy w warsztacie. Właśnie wchodzi do sali. — Tłumaczy się, że jest brudny, bo idzie prosto z warsztatu. Puszczając jednak w ruch mechanizm, objaśniając zasadę jego działania.

„Pracowałem przy tym ok. 150 godzin po pracy. Wszystko wykonane jest ze starych części przeznaczonych na złom”. — Nie chce się w to wleźć, patrząc na model. Precyzja wykonania każe się domyślać, że kosztował on wiele pracy zreczynnych rąk i wymagał dużo zdolności konstruktorskich. — Tow. Dębowski nie posługiwał się zupełnie rysunkiem technicznym przy montowaniu tego urządzenia. Miał to wszystko „w głowie” — jak sam powiada. Jest on bowiem starym praktykiem, doskonałym fachowcem, który już 29 lat pracuje w Parowozowni Krakowskiej.

Tow. Dębowski z zadowoleniem patrzy na swoje dzieło, ale nie poprzestaje na tym, co jest już zrobione. „Dodam tu jeszcze koło i klocki hamulcowe, żeby uczeń mógł zobaczyć,

jak wąż wysuwający się z cylindra pod wpływem ciśnienia powietrza dociska klocki do koła parowozu i powoduje zahamowanie ich biegu. Nie zrobiłem tego wszystkiego całkiem sam. Owszem pomagał mi w tym koleży z mojego zespołu warsztatowego: E. Wymazał i M. Pradel. Postanowiliśmy uczcić rocznicę urodzin tow. Stalina właśnie w ten sposób przez dopomożenie naszej szkole w kształceniu młodych maszynistów”.

Tyle mówi sam wykonawca modelu. Trzeba dodać, że praca tow. Dębowskiego ma wielkie znaczenie nie tylko dla Parowozowni Krakowskiej. Szkolenie maszynistów jest zagadnieniem wielkiej wagi, zagadnieniem w skali państwowej. Wykłady teoretyczne to nie wszystko — model urządzenia hamulcowego działający na oczach i pod ręką uczenia jest wielką pomocą w opanowaniu przez niego potrzebnych wiadomości fachowych. Ten sposób uczczenia rocznicy urodzin Stalina, który przez całe życie prowadził zwycięską walkę proletariatu, jest jednym ze szlachetniejszych dowodów uznania i czci jaką darzą Wielkiego Wodza polscy robotnicy.

Nie jest to jednak jedyny czyn robotników Parowozowni Krakowskiej. Także i młodzież wykonała piękna pracę na dzień 21 grudnia. Uczniowie skonstruowali model tarczy ostrzegawczej. Niestety nie możemy go oglądać, bo wykonany przedterminowo został już przekazany do komitetu Śródmieście.

Dwa wagony złomu ponad plan zostały wysłane z Parowozowni dzięki realizacji zobowiązania robotników placówek, którzy też chcieli przyczynić się pracą do uczczenia miłej ich sercu rocznicy.

Ponadto załoga warsztatu

przyspieszyła oddanie do użytku 5 wagonów ogrzewniczych czyli parników. Monterzy natomiasz wykonali przedterminowo instalację centralnego ogrzewania w hall motorowej Parowozowni. Tak więc praca dla uczczenia rocznicy stalinowskiej stanowi jeszcze jeden piękny dowód uświadomienia i wysiłków kolejarzy nad wzmoczeniem naszej siły gospodarczej. dowód, jak dobrze umiemy realizować wskazania Wielkiego Robotniczego Wodza w codziennej pracy przy warsztacie.

(Z. Wojt.)

*

W narastającej fali zobowiązań robotniczych podejmowanych dla uczczenia dnia 21 XII, nie pozostała w tyle i młodzież ZMP-owska, zatrudniona w Krakowskiej Wytwórni Sygnaliów Kolejowych. Zobowiązania młodych robotników mają charakter produkcyjny i organizacyjny, przyczynia się do uzyskania lepszych wyników w pracy przy warsztacie i w młodzieżowej organizacji.

ZMP-owcy fabryki postano-

wili:

- 1) Przystąpić do współzawodnictwa zespołowego pomiędzy poszczególnymi Młodzieżowymi Brygadami Produkcyjnymi.
- 2) Utworzyć jedną Młodzieżową Brygadę Produkcyjną na oddziale maszynowym.
- 3) Ożywić pracę sekcji kulturalnych.
- 4) Zorganizować kurs szkolenia ideologicznego.

Kurs ten został uroczystie otwarty w dniu 17 XII, br. prelekcja będzie jednym z rozdziałów z życiorysu Generała Stalina. Na kursie ZMP-owcy studiować będą stały ich organizację i historię WKP(b).

Józef Stalin

Fragmenty

„Krótkiego życiorysu” (III)

21 stycznia 1924 r. w Gorkach, pod Moskwą, zmarł Lenin, wódz i twórca partii bolszewików, wódz mas pracujących całego świata. Sztandar Lenina, sztandar partii wznosił wysoko i ponosił dalej Stalin — najwybitniejszy uczeń Lenina, najlepszy syn partii bolszewickiej, godny następcę i wielki kontynuator dzieła Lenina.

26 stycznia otwarte zostało posiedzenie żałobne II Ogólnozwiązkowego Zjazdu Rad. Przemawiał na nim Stalin. W imieniu partii złożył on wniosła przysięgę:

„My, komuniści — jesteśmy ludźmi szczególnego pokroju. Skrojeni jesteśmy ze szczególnego materiału. Stanowimy armię wielkiego stratega proletariackiego, armię towarzysza Lenina. Nie ma nic chlubniejszego ponad zaszczyt należenia do tej armii. Nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka partii, której twórcą i kierownikiem jest towarzysz Lenin...”

Odcinając od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wysoko dźwierać wielkie miano członka partii i strzec jego czystości. Przysięgamy ci, towarzyszu Leninie, że z honorem wykonamy to twoje przykazanie!...

Odcinając od nas, nakazał nam towarzysz Lenin strzec jednolitości naszej partii jak oka w głowie. Przysięgamy ci, towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to twoje przykazanie!...

Odcinając od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wzmacniać i umacniać dyktaturę proletariatu. Przysięgamy ci, towarzyszu Leninie, że nie będziemy oszczędzili swych sił, aby wykonać z honorem również i to twoje przykazanie!...

Odcinając od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wzmacniać i rozszerzać Związek Republik. Przysięgamy ci, towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to twoje przykazanie!...

Towarzysz Lenin mówił nam nieustannie o konieczności dobrowolnego związku narodów naszego kraju, o konieczności ich braterskiej współpracy w ramach Związku Republik.

Odcinając od nas, nakazał nam towarzysz Lenin wzmacniać i rozszerzać Związek Republik. Przysięgamy ci, towarzyszu Leninie, że wykonamy z honorem również i to twoje przykazanie!...

Lenin wskazywał nam niejednokrotnie, że wzmocnienie Armii Czerwonej, jej doskonalenie jest jednym z najważniejszych zadań naszej partii... Przysięgnijmy więc, towarzysze, że nie będziemy oszczędzili sił, aby wzmocnić naszą Armię Czerwoną, naszą Flotę Czerwoną...

Była to przysięga złożona przez partię bolszewicką swemu nauczycielowi i wodzowi, Leninowi, który żyć będzie po wsze czasy. Przysięgi tej partia pod wodzą Stalina dotrzymała i dotrzymuje nadal z honorem.

Wrogowie socjalizmu, korzystając najpierw z choroby, a potem ze śmierci Lenina, usi-

łowali sprowadzić partię z drogi Lenina, aby tym samym przygotować warunki do przywrócenia kapitalizmu w naszym kraju. Ze szczególną wściekłością napadał na partię załadny wróg leninizmu Trocki i jego pomocnicy. Trockiści narzucili partii nową dyskusję. Walka miała zacięty charakter. Stalin ujawnił istotę politycznej działalności trockistów, wykazał, że chodzi tu o życie lub śmierć partii, zespolił kadry partyjne i zorganizował rozgromienie trockizmu.

W swym referacie pt. „Trockizm czy leninizm?” wygłoszonym na plenum frakcji komunistycznej Ogólnozwiązkowej Centrali Rady Związków Zawodowych w listopadzie 1924 roku, Stalin wskazywał, że w walce z trockizmem w tym okresie „zadanie partii polega na tym, żeby pogrzebać trockizm jako prad i de o w y”. Wskazał partii, że trockizm stanowił w ówczesnych warunkach główne niebezpieczeństwo.

„W chwili obecnej — mówił Stalin — po zwycięstwie Rewolucji Październikowej, w obecnych warunkach Nepu, za najbardziej niebezpieczny należy uważać trockizm, albowiem stara się on zaszczerpieć niewiarę w siły naszej rewolucji, niewiarę w sprawę sojuszu robotników i chłopów, niewiarę w sprawę przeobrażenia Rosji nepowskiej w Rosję socjalistyczną”.

Stalin udowodnił, że ideowe rozgromienie trockizmu jest niezbędnym warunkiem zapewnienia dalszego zwycięskiego pochodu ku socjalizmowi.

„Bez rozgromienia trockizmu, mówił, nie podobna osiągnąć zwycięstwa w warunkach Nepu, nie podobna przeobrazić dzisiejszej Rosji w Rosję socjalistyczną”.

W walce przeciwko trockizmowi Stalin zespolił partię wokół jej KC i zmobilizował ją do dalszej walki o zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju.

Wyjątkowo wielkie znaczenie dla ideowego rozgromienia trockizmu, dla obrony, uzasadnienia i rozwoju leninizmu posiadała teoretyczna praca Stalina „O podstawach leninizmu”, wydana w roku 1924. Praca ta jest mistrzowskim wykładem i głębokim teoretycznym uzasadnieniem leninizmu. Uzbroiła ona wówczas i uzbraja obecnie bolszewików na całym świecie w skuteczny oręż teorii marksistowsko-leninowskiej.

Z genialną przenikliwością określa Stalin perspektywy i konkretne drogi dalszego rozwoju rewolucji.

„Życzę robotnikom fabryki „Dynamo” — pisał w 1924 roku — jak również robotnikom całej Rosji, aby przemysł się podniósł i aby liczba proletariatu w Rosji wzrosła w najbliższym okresie od 20—30 milionów; aby gospodarka zespołowa na wsi rozkwitła i zdobyła wpływ na gospodarke prywatną; aby wysoce rozwinięty przemysł i gospodarstwo zespołowe na wsi ostatecznie połączyły proletariatu fabryk i ludzi pracujących na roli w jedną armię socjalistyczną; aby zwycięstwo w Rosji uwiecznione zostało zwycięstwem na całym świecie”.

Uogólniając teoretycznie doświadczenie Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, doświadczenie pierwszych lat budownictwa socjalistycznego w otoczeniu kapitalistycznym, Stalin obronił i w dalszym ciągu rozwijał naukę leninowską o zwycięstwo socjalizmu w jednym kraju.

Z inicjatywy „Gazety Krakowskiej” i Domu Kultury ORZZ powstał w Krakowie Ośrodek Metodyczny Racjonalizatorstwa i Współzawodnictwa Pracy

Na wstępie dwa przykłady z życia:
W Zakładach Sodowych w Krakowie wśród szeregu maszyn i urządzeń produkcyjnych znajduje się filtr o niezwykle skomplikowanej budowie. Robotnicy racjonalizatorzy zakładów postanowili przez udoskonalenie filtra zwiększyć jego wydajność. Myśleli długo. Dzielił się między sobą wynikami myśli, wgrzyzali się w

stalowy „mózg” maszyny aż do jego najskrytszych zakamarków, czynili doświadczenia. Rozmontować filtr na części? To byłoby zbyt ryzykowne. Po przeprowadzeniu zmian — czy zdołają go złożyć z powrotem i czy jego praca potwierdzi ich przewidywania. Mogłoby go zepsuć — taką kosztowną rzecz. Strata byłaby ogromna — takie i inne wątpliwości powstawały, wyrastały przeszkody. Przeszkody te zostały w końcu po-

konane. Wynik doświadczenia robotników nie ulegał wątpliwości. Przetoczenie wewnętrznej ściany filtra na pewno zwiększy jego wydajność. Nie była to łatwa, ani prosta sprawa z uwagi na to, że w dalszym ciągu racjonalizatorzy zakładów chcieli uniknąć całkowitego rozmontowania filtra.

Przesunięcia ściany filtra dokonali dzięki ciężkiej, pełnej poświęcenia pracy trwającej bez przerwy 24 godziny. Praca polegała na tym, że robotnik stojąc na dwu i pół metrowym rusztowaniu wkładał rękę w otwór ściany filtra i tak kiero-

ulepszenie. Czworokątne mieszadło nie wytwarza już przy „podrywach” próżni, pompa ssię bez przerwy. Praca została usprawniona.

Robotnik uczoneму, uczone robotnikowi

Dwa powyższe przykłady mówią nam, że robotnik pracujący przy maszynie, obserwujący pracę maszyny pierwszy bezpośrednio „chwytając” jej braki, niewłaściwości jej działania, wadliwość jej konstrukcji. Rodzi się w jego umyśle pomysł racjonalizatorski.

skim, która by pracowała nad rozwojem tego ruchu, pomagała w jak najszybszej realizacji pomysłów racjonalizatorskich i stanowiła ośrodek naukowy racjonalizatorstwa.

Z inicjatywy „Gazety Krakowskiej” i Domu Kultury ORZZ zwołano naradę racjonalizatorów krakowskich zakładów pracy, przedstawiciele światła nauki i Zw. Zawodowych, którzy po obszernej dyskusji postanowili zorganizować

W. Brytanii — 113,4 proc., Francji — 93,2 proc. Z powyższego zestawienia widać, że roczna produkcja przemysłowa w Związku Radzieckim w roku 1938 wzrosła w porównaniu do roku 1913 przeszło 9-krotnie, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych AP 1,2 razy, Wielkiej Brytanii 1,13 razy, a we Francji nawet zmalała (wyjątek z pracy Józefa Kowalczyka p. t.: „Naród buduje”).

Referat na temat socjalistycznych form pracy oraz prac o-



Przemawia prorektor AGH prof. Biernawski



Przemawia racjonalizator w Zakładach Sodowych tow. Lemański

REZOLUCJA

Racjonalizatorzy, przodownicy pracy i naukowcy zebrani w dniu 15 grudnia 1949 r. w Domu Kultury ORZZ na otwarciu Ośrodka Metodycznego Racjonalizatorstwa zobowiązują się dla uczczenia 70-lecia urodzin Towarzysza Stalina, wielkiego protektora nauki dolażyć wszelkich starań, aby ruch racjonalizatorski w woj. krakowskim coraz bardziej się rozwijał i dawał coraz lepsze rezultaty dla dobra polskiego przemysłu, dla dobra Polski Ludowej.

wał posów, aby wewnętrzna ściana przetaczała się. Robotnicy pracowali na zmianę. Ścianę przetoczyli. Po przetoczeniu ściany wydajność filtra wzrosła o 80 proc.

Przykład drugi dotyczy również pracy w Zakładach Sodowych. Nad michą służącą do gotowania ługu, znajduje się mieszadło i pompa. Mieszadło to i pompa były umieszczone na różnych płaszczyznach, co znacznie utrudniało ich obsługiwanie i powodowało szybkie zużywanie michy. Powstała bowiem na jej ścianach niepożądana gruba warstwa żrącego osadu.

Powstał problem zrównania

Robotnik po długich nieraz doświadczeniach realizuje swój pomysł. Robotnik w swoich doświadczeniach racjonalizatorskich staje często wobec trudności wynikających z braku znajomości teorii, ogólnych praw fizycznych. Wówczas chwytając za księżkę. Ale księżka pisana jest nieraz w sposób zawity, nie każdemu dostępny. Wątpliwości najlepiej wyjaśnić człowiek, który posiada znajomość teorii, uczonego, naukowca.

Powstaje potrzeba ściślejszej współpracy robotnika i naukowca. Robotnik daje uczoneму cenne wyniki swojego doświadczenia, uczonego daje robotnikowi również cenne wyniki

placówkę służącą racjonalizatorstwu i tak powstał Ośrodek Metodyczny Racjonalizatorstwa i Współzawodnictwa Pracy.

Uroczystość inauguracji prac Ośrodka odbyła się jak już donosiliśmy przed kilku dniami w Domu Kultury ZZ.

Piękna obszerna sala odczytowa ledwo mogła pomieścić licząc zebrań racjonalizatorów krakowskich zakładów pracy, profesorów AGH, wydziałów politechnicznych i UJ.

Uroczystość zagrał tow. Lemański, robotnik-racjonalizator w Zakładach Sodowych, ogłaszając inaugurację prac Ośrodka Metodycznego Racjonalizatorstwa.

Entuzjastycznie, oklaskami przywitał zebrań tow. Lemańskiego.

Wspólnie łatwiej pracować

Człowiek często kombinuje, myśli, zastanawia się. — Nieraz chciałby wprowadzić jakieś ulepszenie, natrafia na trudności, powstają wątpliwości. Może ten mój pomysł nie jest wart — mówi niejeden robotnik.

Robotnikowi temu należy odpowiedzieć, że każdy jego pomysł, wszystkie pomysły racjonalizatorskie ludzi pracy będzie brał pod uwagę nowopowstały Ośrodek Metodyczny, będzie się nim interesował, będzie ułatwiał ich realizację, chociażby dotyczyły ulepszeń na pozór błażych — powiedział tow. Lemański.

Nie powinien zmarnować się ani jeden pomysł racjonalizatorski robotnika.

Realizacja pomysłów racjonalizatorskich — jak wykazało życie — przyniosła naszemu państwu wielomilionowe oszczędności i zwiększenie produkcji.

Osiągnięcia przemysłu radzieckiego będące wynikiem socjalistycznego współzawodnictwa i ruchu racjonalizatorskiego są dla nas najlepszym przykładem.

Jeżeli przyjmujemy, że roczna produkcja przemysłowa Rosji carskiej, Stanów Zjednoczonych AP, Wielkiej Brytanii i Francji wynosiła w roku 1913 po 100 proc., to w roku 1938 roczna produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego wyrażała się liczbą 908,8 proc., Stanów Zjednocz. A. P. — 120 proc.,

środku wygłosił prorektor AGH prof. W. Biernawski.

W drugiej części uroczystości zebrani zwiedzili wystawę, poświęconą życiu i działalności Stalina w związku z jego 70-leciem urodzin. Fotografie i cytaty z dzieł ukazywały wiedzącym życie Wielkiego Wodza Rewolucji Socjalistycznej, niezmordowanego w pracy i w walce dla dobra klasy robotniczej, wielkiego protektora nauki. Towarzysz Stalin wyznał nauce wielki cel. Jest nim służba życiu, służba ludzkości.

Cel ten będzie prężąc pracom Ośrodka Metodycznego Racjonalizatorstwa w Krakowie.

JULIAN KAWALEC

HUTNICY — członkowie Klubu Wynalazców obradowali wspólnie z naukowcami

W ramach współpracy naukowców z robotnikami bawili onegdaj w Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie członkowie Klubu Wynalazców Huty „Andrzej” na Śląsku. W czasie rozmów, poświęconych aktualnym zagadnieniom rozwoju hutnictwa, kierownicy zakładów AGH, z rektorem prof. W. Goetlem na czele, udzielali wyjaśnień. I tak: w Zakładzie Obróbki Materiałów — prorektor prof. inż. W. Biernawski, Fizyki — prof. dr M. Jeżewski i prof. dr M. Miśkiewicz, Mineralogii i Petrografii — prof. dr inż. A. Bołewski, Metalografii i Obróbki Termicznej — dziekan prof. dr inż. W. Łoskiewicz, Odlewnictwa — prof. dr inż. M. Czyżewski.

Całodniowe obrady wykazały wspólność zainteresowań wynalazców robotniczych i naukowców i przyniosły bogaty materiał, który będzie przedmiotem dalszych prac, wykonywanych w ścisłym porozumieniu. Prace te są zespołowe w Akademii Górniczo-Hutniczej w osobnym Komitecie Współpracy Naukowców z Robotnikami, złożonym z przedstawicieli wszystkich wydziałów AGH.

Uczestnicy wycieczki Klubu Wynalazców Huty „Andrzej”, odjeżdżając z Krakowa, wyrażali swą głęboką wdzięczność z nawiązanej łączności i przekonanie, że dalsza współpraca przyniesie poważne wyniki dla hutnictwa.

Zacieśnienie współpracy naukowców z robotnikami zadaniem Ośrodka Metodycznego Racjonalizatorstwa

(Z przemówienia prorektora prof. Biernawskiego)

Współpraca naukowców z robotnikami polegająca na wymianie doświadczeń praktycznych i wiedzy teoretycznej, polegająca na rozwijaniu myśli racjonalizatorskiej i nowatorskiej, na wzmacnianiu jej, utrwalaniu i rozpowszechnianiu, jest bazą dla socjalistycznego współzawodnictwa pracy i tej jego formy, która dynamizuje myśl twórczą, która wyzwala wielkie rezerwy mas pracujących, która tym samym w wysokim stopniu wpływa na postęp techniczny.

W tej wymianie wiadomości praktycznych i teoretycznych w znacznym stopniu osiągnięte korzyści naukowców, uzyskując te elementy praktycznej wiedzy, które są wynikiem długoletniej praktyki i wnikliwej obserwacji robotników w jego codziennym życiu warsztatowym.

Nauka nie może rozwijać się w oderwaniu od życia, w zamkniętych pracowniach i laboratoriach. Prawdziwa nauka czerpie soki ożywcze z doświadczeń milionów ludzi pracy, cały jej sens tkwi właśnie w jej przeznaczeniu, to jest w stworzeniu człowiekowi pracy lepszych, wyższych form życia kulturalnego i cywilizacyjnego. Należy stwierdzić, że istnieje wielu naukowców, którzy rozumiejąc wielką doniosłość przemian ustrojowych, włączyli się lub włączają w szereg tych, którzy walczą o utrwalenie tych przemian.

Są wprawdzie, trzeba sobie szczerze powiedzieć, naukowcy, którzy w zapamiętanej uporze tkwią na swoich stanowiskach reakcyjnych, ale tych jest na szczęście niewiele. Mamy dowody na to, że ludzie nauki pragną być nie tylko biernymi widzami wielkich przemian politycznych, gospodarczych i społecznych naszego kraju, ale pragną stanąć w szeregu z robotnikami dla budowy podstaw socjalizmu. Zadania i cele działalności Ośrodka Metodycznego Racjonalizatorstwa i współzawodnictwa pracy w szkieletowej formie przedstawiają się następująco:

- 1) popularyzacja nauki i najnowszych osiągnięć naukowo-technicznych, za pomocą systematycznie organizowanych odczytów i filmów, tematycznie tworzących cykle zamknięte na terenie uczelni i zakładów pracy.
- 2) Zapoznanie z osiągnięciami przodującej nauki i techniki Związku Radzieckiego.
- 3) Organizacja spotkań dykusyjnych na terenie laboratoriów naukowych i zakładów pracy z pokazami osiągnięć racjonalizatorskich i nowatorskich w celu doświadczeń robotników i naukowców.
- 4) Udział w naradach klubów racjonalizatorów, nowatorów i przodowników pracy.
- 5) Stałe poradnictwo dla racjonalizatorów i wynalazców bezpośrednio na terenie Domu Kultury ZZ oraz na terenie uczelni w wyznaczonym dniu i godzinie oraz w „Kąciku Racjonalizatora” na łamach „Gazety Krakowskiej”.
- 6) Naukowe opracowywanie pomysłów racjonalizatorskich i metod współzawodnictwa pracy.

Na podstawie doświadczeń będziemy mogli ocenić te formy współpracy, ulepszyć je i rozwinąć, np. do opieki naukowo-technicznej nad całym zakładem pracy.

Pragnę wyrazić głębokie przekonanie, że nasz nowy Ośrodek Metodyczny Racjonalizatorstwa będzie się rozwijał w tempie socjalistycznym i będzie spełniał swoje zadanie, przyczyniając się do dalszego rozwoju techniki, co wprowadzenia najbardziej nowoczesnych metod wytwarzania, do najlepszej organizacji pracy oraz aby na tej drodze przyspieszyć budowę podstaw socjalizmu w Polsce, aby jak najszybciej zbliżyć dzień pełnej sprawiedliwości społecznej, pełnej szczęśliwości wszystkich ludzi pracy.



Wystawa poświęcona życiu Stalina w Domu Kultury Z. Z. Robotnicy zwiedzają wystawę

płaszczyzn mieszadła i pompy. Realizacja tego racjonalizatorskiego pomysłu nie tylko ułatwiła pracę obsłudze, ale również przyczyniła się do osiągnięcia znacznych oszczędności przez to, że ulepszenie powyższe przeciwdziałało osadzeniu się grubej warstwy żrącego ługu na ścianach michy. Michy nie ulega tak szybkemu zniszczeniu. Racjonalizatorzy Zakładów „Solvay” wykonali to

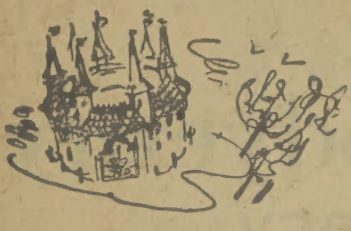
badan naukowych w laboratoriach.

Rozwój naszego przemysłu, nasz dobrobyt zależy od tej współpracy, od tej współpracy zależy realizacja hasła „bliżej życia”.

Kilka tygodni temu „Gazeta Krakowska” rzuciła myśl stworzenia stałej placówki, która miałaby na celu pęczę nad całością ruchu racjonalizatorskiego w województwie krakow-



Na zdjęciu konsul radziecki w Krakowie zwiedza wystawę



Twórczym wysiłkiem witają robotnicy i młodzież 70-lecie urodzin Towarzysza J. Stalina

Kraków żyje pod znakiem zbliżającej się 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina. Miasto przybiera odświętny wygląd. Robotnicy i pracownicy dokładają starań, by na dzień 21 grudnia ich fabryki, zakłady i instytucje były odpowiednio udekorowane. Nieprzerwanie płyną listy, w których załogi i młodzież dają wyraz swym serdecznym uczuciom dla Wołacza pokoju i postępu. Jednocześnie napływają meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia 70-lecia urodzin Tow. Stalina. Rocznicę tę witają masy pracujące Krakowa wzmocnionym i twórczym wysiłkiem.

włączyli się pogłębić wiedzę z dziedziny marksizmu-leninizmu oraz zorganizować kurs języka rosyjskiego.

ZALOGA ZAKŁADU UPRAWY TYTONIU, w Czyżynach podjęła apel Zakładu nr. 7 i przystąpiła do zważania nieusprawiedliwionych absencji w pracy, pragnąc w ten sposób, przez podniesienie dyscypliny, uczcić 70 rocznicę urodzin Stalina.

Uroczysta akademія z okazji 70 rocznicy urodzin Stalina zgromadziła załogę **PANSTWOWYCH KRAKOWSKICH ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH**. Po przemówieniach tow. Morusowej i posła tow. A. Polewki zgłoszono meldunki o wykonaniu zobowiązań, polecających na wydrukowaniu 5 szkolnych książek łącznej ilości 175 tys. egzemplarzy. I tak stereotypia wykonała już odlewy, maszyny rotacyjne i maszyny blanketne druk, a introligatornia wykonała 100 tys. egzemplarzy. Jednocześnie młodzież zorganizowana w ZMP postanowiła zapoznać się z życiem i działalnością Józefa Stalina oraz wstąpić do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Zobowiązania, podjęte przez kierowników referatów przemysłowych starostw powiatowych polegała na usprawianiu pracy przez likwidowanie wszelkich założeń biurokratyzmu i na wprowadzeniu systematycznego szkolenia.

Grudzień 18 Niedziela

TEATRY:
Teatr im. J. Słowackiego, — godz. 19: „Moralność pani Dulskiej”.
Teatr Stary (duża sala), godz. 19: „Głupi Jakub” (mała sala) nieczynny.
Teatr „Grotteska”, godz. 17 i 19:30: „Cyrek Farabumba”.
Państwowy teatr Młodego Widza, godz. 19: „Przyjaciele”.
Teatr Rapsodyczny, — godz. 19: „Benjowski”.
Teatr Kolejarza (Bocheńska 7), — godz. 15.15 i 19: „Wesele Fonia”.

KINA:
Apollo: „Skarby”, godz. 15.45, 18.20.15.
Gdańsk: „Złoty klucz”, — godz. 15.30, 17.30, 19.30.
Sztuka: „Bokserzy”, godz. 16, 18, 20.
Swit: „Spotkanie nad Łabą”, — godz. 16, 18, 20.
Uciecha: „Życie dla nauki”, — godz. 15.45, 18, 20.15.
Wanda: „Sąd honorowy”, — godz. 16, 18, 20.
Warszawa: „Sumienie”, — godz. 16, 18, 20.
Wolność: „Powrót do domu”, — godz. 16, 18, 20.
Kino Aktualności: „Przygody Chico”, „Kronika Filmowa”, Godz. 12, 13.15, 14.30.

KOMUNIKATY
MIEDZYZWIĄZKOWY KLUB ROBOTNICZY (pl. Szczepański 3) — Godz. 17: Z okazji II. Wojew. Konferencji Z. Z., Rada Kultury Fizycznej i Sportu organizuje popisy gimnastyczne i artystyczne. Godz. 18: Zakończenie Wojewódzkich Edm.acji wiejskich artystycznych zespołów Z. M. P. W przerwach reportaż z przebiegu Konferencji.
W DNIU 18 BM., o godz. 9.45 rano, w świetlicy Z. Z. Prac. Sam. Ter. i Użył. Publ. przy al. Krasińskiego 18, I p., odbędzie się odczyt prof. Bog. Maczewskiego na temat: „Metoda i cele Wolnej Myśli”. Wstęp za okazaniem legitymacji lub zaproszenia.
KOŁO L. K. przy Państw. Szkole Gospodarczej w Krakowie urządza w lokalu Karmelicka 51 dnia 19 bm. (poniedziałek), godz. 17, pokaz zdobienia elast i tortów i pogadankę na temat: „Siedzie, ryby i inne potrawy wigilijne”.
STARANIEM ZARZĄDU ODDZIAŁU GRODKIEGO ZNP w Krakowie odbędzie się dn. 21 bm., o godz. 19 w Gimn. im. Sobieskiego, ul. Sobieskiego 9, uroczysta akademія z okazji 70-lecia urodzin Józefa Stalina, z odczytem prof. W. Wareckiego pt.: „Stalin życie i dzieło”.
WIECZÓR AUTORSKI LITERATÓW KRAKOWSKICH. W ramach Tygodnia Walki z Analfabetyzmem odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm., w Domu Kultury, Rynek Gł. 27, o godz. 19 wieczór autorski z udziałem: J. A. Fraszyka, J. Lovella, H. Mortkowicz-Oczakowej, T. Sokoła, A. Swirszczyńskiej, W. Szymborskiej i A. Wiedka.
ZARZĄD KOŁA TERENOWEGO YPPR przy KD PZPR Grzegorzki Dąbki zawiadamia, że dnia 18 bm., o godz. 10 rano odbędzie się zebranie Koła w świetlicy KD PZPR, ul. Kotłarska L. 2. Obecność obowiązkowa.



Z Domu Kultury ZZ
Dziś 18 bm. o godz. 11 odbędzie się w sali koncertowej Domu Kultury Zw. Zaw. koncert muzyki lekkiej w wykonaniu wybitnych krakowskich artystów. Wstęp wolny.
Wystawa stałnowska czynna codziennie od 9—12. Wstęp wolny.
Dom Kultury urządza dla uczczenia 70 rocznicy urodzin J. Stalina wieczornice. Wstępem amatorków zespoły DKZZ z bogatym programem Wstęp wolny za okazaniem legitymacji związkowej.
Prowadni świetlicowa DKZZ zawiadamia iż zaopatrzona jest w nowe materiały do obchodu 70 rocznicy urodzin J. Stalina. Posiada również materiały noworoczne oraz teksty stronki robotniczej. Prowadni czynna codziennie od 13—20.

Łtak załoga spółdzielni pracy **METALOTECHNIKA**, która jako Komitet Opiekunicy żywo interesuje się przeszłością, w tym TPD, ofiarowała na jego potrzeby 36 tys. zł oraz radioodbiornik z głośnikami.
WYŻSZA SZKOŁA SZTUK PLASTYCZNYCH ofiarowała, jako dar urodzinowy, artystycznie wykonany gobelin i opracowała szereg artystycznych i wielkiego albumu, który jako księga adres, zawierająca kilkadziesiąt tysięcy podpisów rakowskich robotników wręzona będzie Tow. Stalinowi.
Starannie przygotowali się do uczczenia rocznicy urodzin Tow. Stalina **PRACOWNICY FILMOWI**. W dniu 21 grudnia, dnia krakowskie wyświetlać będą filmy: „Bitwa o Stalinstad”, „Wielki Przełom”, „Człowiek z karabinem”, „Delegat loty”, „Spotkanie nad Łabą” i „Lenin”. Film Polski oddział w Krakowie przekazał Okręgowej Radzie Związków Zawodowych Kuratorium biletów wolnego wstępu na pierwszy seans w dniu 21 grudnia. W dniu tym odbędą się również seanse zamknięte po cenach zniżonych, poprzedzone okolicznościowymi prelekcjami.
Realizując swe zobowiązania pracownicy filmu uruchomili przedterminowo kino w Dworach i obsługują obywatelów kinami samochodowymi kilka miejscowości ponad plan. Również kina kolejowe wyświetlają 5 seansów więcej niż przewidziano w planie.
Pracownicy **Ośrodka Uprawozwiechnienia Filmów Oświatowych**, niezależnie od normalnej pracy, obsłużyli 10 świetlic w zakładach pracy, wyświetlając filmy dla uczestników kursu początkowego nauczania.
Zespół spółdzielni pracy „**TWORCZOŚĆ**” uczcił zbliżającą się rocznicę urodzin Tow. Stalina przez wykonanie do-

datkowej produkcji wartości 11 milionów zł.
Na akademię zorganizowanej staraniem **WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU WYKONAWCZEGO ZJEDNOCZONEGO STRONICTWA LUDOWEGO** w Krakowie uchwalono wysłanie listu do Generalissimusa Stalina, w którym czytamy m. in.: „My ludzie pracy pochodzenia chłopskiego, zorganizowani w Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym, mieszkający miasta, które nie tylko jest związane z historią narodu polskiego, ale i z historią rewolucyjnych walk o wyzwolenie ludu pracującego — miasta, które miało zaszczyt gościć wodzów proletariatu Lenina i Stalina, składamy Wam Generalissimu, się najszerzej żywności, by genialnymi Waszymi decyzjami. Waszą wspaniałą podbudową teorii, Waszą żelazną wolą, wielkimi milionowe masy do tego wielkiego celu, który wytknięty został przez Lenina i Was Generalissimie”.
Członkowie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego zobow-

Wkład Stalina do filozofii marksistowskiej Odczyt prof. A. Schaffa w Krakowie

Idea Marska oparta na materialistycznym, naukowym podejściu do wszystkich zagadnień a więc i do najważniejszego dziś zagadnienia pokoju, rozszerza się w całym świecie i musi zwyciężyć na każdym odcinku życia — tymi słowami zaczął uroczyste zebranie Organizacji Partyjnej PZPR Uniwersytetu Jagiellońskiego rektor Marchewski, zorganizowane z okazji zbliżającej się 70 rocznicy urodzin Stalina.
Następnie rozpoczął swój odczyt przedstawiciel KC PZPR profesor Uniwersytetu Warszawskiego tow. dr A. Schaff, na temat wkładu Stalina do filozofii marksistowskiej.
Referat prof. Schaffa był nie tylko analizą poglądów Stalina, ale formą uczczenia 70-lecia urodzin wielkiego człowieka. Jego imię stało się symbolem zwycięstwa socjalizmu w XX wieku.
Na gruncie ideologicznym i społeczno-ekonomicznym powstał nowy etap filozofii marksistowskiej — mówił prof. Schaff — a poglądy filozofii Stalina są nierozdzielnie związane z tym etapem. Stalin podkreśla w swych dziełach klasowy charakter filozofii, rozwija teorię partyjności filozofii. W dziełach Stalina znajdujemy rozwój marksistowskiej dialektyki oraz pogłębienie idei marksistowskiej.

Stalin przez całe swe życie walczył przed dogmatyzmem i skostnieniem teorii, uważa bowiem, że jest ona odbiciem rzeczywistości. Ścisłe powiązanie teorii z praktyką odgrywa w działalności Stalina kapitalną rolę. Zajmuje się on tylko tymi zagadnieniami teorii które mają wpływ na praktykę. Motyw twórczego marksizmu przewija się we wszystkich, niemal dziełach Stalina. Kieruje się nim tow. Stalin zarówno w działalności praktycznej jak i teoretycznej. Uważa, że marksizm to nauka, której metody wymagają uzupełnienia nowymi doświadczeniami. Świadomość zaś tego znajduje wyraz w ujęciu przezeń każdego zagadnienia.
Na zakończenie prof. Schaff podkreśla, że dzieło Stalina wykracza poza ramy dzisiejszego dnia. Stalin podniósł bowiem na nowe wyżyny filozofie naukową proletariatu. Nasświetlenie zaś dzieł Stalina z różnorodnych stron, to wyraz holdu, jaki składany w wielkość twórcy i nauczyciela międzynarodowego proletariatu.
Na zakończenie zebrania, tow. prof. Sieradzki odczytał treść telegramu gratulacyjnego członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej UJ do Generalissimusa Stalina, którą licznie zgromadzone audytorium przyjęło długo niemilkającymi oklaskami. (cz)

II Woj. Konferencja Związków Zawodowych przegładem osiągnięć ruchu zawodowego w Krakowskim

W dalszym ciągu obrad Woj. Konferencji zabrał głos przewodniczący ORZZ tow. Wiadysław Kozub.

„W rękach towarzyszy delegatów — rozpoczął przemówienie — znajduje się sprawozdanie z działalności Okręgowej Rady Związków Zawodowych za lata 1945—49. Sprawozdanie to obrazuje, jak rozwijał się ruch zawodowy w naszym województwie, jak rosła organizacja i praca samej ORZZ, oraz podkreśla braki i niedociągnięcia. Uzupełniając sprawozdanie pragnę w bardziej syntetycznej formie wskazać na drogi rozwoju naszego ruchu”.

Z kolei tow. Kozub przeszedł do omówienia ruchu zawodowego w chwili obecnej — stwierdzając, że rozwój poszczególnych Związków Zawod. jest nierównomierny, ale przeważa część związków okrzepła już organizacyjnie. Nie ma Związku Zawodowego w województwie krakowskim, któremu obecnie byłby zagadnienia produkcyjne, współzawodnictwa, racjonalizatorstwa, akcji społecznej, sprawy kultury, bezpieczeństwa i higieny w podległych zakładach, jak również zagadnienia związane z placami i zaopatrzeniem.

Staly rozwój ruchu zawodowego jest zasługą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która rozciąga opiekę Związki Zawodowe, wskazując im drogę do socjalizmu — oraz wynikiem żywotności klasy robotniczej, która dostarcza aktywistów zdolnych do wykonania odpowiedzialnych zadań.

Okręgowa Rada Związków Zawodowych ma również udział w rozwoju ruchu zawodowego. Do swoich osiągnięć zalicza ona prace organizacyj-

ne walkę z elementami oportunistycznymi, mobilizację do walki z reakcją, zwalczanie biurokratyzmu, działalność w dziedzinie aprowizacyjnej, usprawnienie sprawozdawczości i in’.

Następnie tow. Kozub przeszedł do omówienia niedociągnięć i błędów.

„Nie możemy powiedzieć — stwierdził on m. in. — że ruch zawodowy osiągnął już ten poziom pracy, który jest konieczny, abyśmy mogli skutecznie zwalczać wrogów klasowych, że nie popełniamy błędów w zakresie zagadnień ekonomicznych i politycznych. Uzupełniając się gospodarką i polityką społeczną w zakładach pracy, że układy zbiorowe są wszędzie przestrzegane, a szkolenie stoi na odpowiednim poziomie.

Błędy te są powodem niezrozumienia podstawowych elementów walki klasowej, braku czujności i niedostatecznego zrozumienia zadań koordynacyjnych. Naczelnym błędem był brak czujności w doborze ludzi do aparatu związkowego, nie udzielenie pomocy rownym pracownikom, brak pracy kolektywnej.

Z kolei mówca przeszedł do spraw związanych z współzawodnictwem pracy. Wyniki współzawodnictwa zostały przeanalizowane na posiedzeniach zarządów Związków, a materiały przekazane do ORZZ, która w styczniu 1950 roku zwołała naradę wojewódzką, poświęconą sprawie realizacji i przekraczania planów produkcyjnych. Związki Zawodowe wykonywały bowiem dotąd jedynie funkcje kontrolne i propagandowe, nie doceniając zadań instruktorskich i organizacyjnych. Z winy Związków Zawodowych narady wytyrcze nie spełniały swej roli.

Dla zilustrowania niedociągnięć w zakresie prac rad zakładowych, grup związkowych i braków w pracy instruktorów, mówca podał kilka przykładów. I tak np. Związek Zawodowy nie wpłynęły na rady zakładowe, by te podjęły wezwanie załogi Zakładu nr 7 do likwidowania absencji, instruktorzy związkowi przychodzili do zakładów pracy zapominając, że winni nie tylko je lustrować, ale również pomagać radom w pracy.

„Nie kierowaliśmy pracą kulturalno-oświatową — mówił tow. Kozub — nie podsumowaliśmy rezultatów tej pracy, a szczególnie zaniedbaliśmy szkolenie, nie prowadziliśmy selekcyjnych referatów kulturalno-oświatowych i świetlicowych, którzy mają wychowywać klasę robotniczą w duchu marksizmu-leninizmu”.

Po omówieniu spraw związanych z akcją społeczną, mówca przeszedł do zagadnienia walki z sabotażem i awariami. Zbyt mało poświęcono uwagi wyborom do komitetów ochrony mienia społecznego, nie nauczono, w jaki sposób wykrywać wady w fabryce, nie zajęło się tworzeniem grup awaryjnych. Związki Zawodowe nie nauczyły sygnalizować o każdej awarii i sabotażu.

„Nasze braki — powiedział na zakończenie mówca — są wynikiem zaniedbań. Ustrzeże się można było przed nimi, gdybyśmy żyli więcej życiem Partii, życiem klasy robotniczej i korzystali z doświadczeń ruchu zawodowego Związku Radzieckiego. Ustrzeżlibyśmy się przed błędami, gdybyśmy dbali o podniesienie marksistowsko-leninowskiego światopoglądu i gdybyśmy w codziennej pracy stosowali krytykę i samokrytykę”.

Po sprawozdaniu komisji rezyzyjnej i mandatowej — rozpoczęła się ożywiona dyskusja. Głos zabierał m. in. tow. Niwńska — przedstawicielka CRZZ, tow. Gaj — imieniem Związku Kolejarzy, przewodniczący Zarz. Zw. Zawod. Prac. Inst. Społecz. — tow. Kaczowski.

PAŃSTW. FILHARMONIA W KRAKOWIE
We wtorek, dnia 20 grudnia br. o godz. 19.15 odbędzie się **UROCZYSTY Koncert Symfoniczny** ku uczczeniu 70-tej ROCZNICY URODZIN GENERALISSIMUSA STALINA
Dyrekcja: Witold Krzemieński
Orkiestra i chór Państwowej Filharmonii w Krakowie
W programie: Perkowski: Pieśń o Jedności, Chaczaturian: Poeemat o Stalinie, Szostakiewicz: V Symfonia.

Dla uczczenia 70 rocznicy urodzin J. Stalina wykonali 346 proc. normy przy robotach instalacyjnych



Pracownicy oddziału IV Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego Zjednoczenie Krakowskie, chcą uczcić rocznicę urodzin Wielkiego Stalina, wykonali w 16-izbowym budynku mieszkalnym osiedla robotniczego w Mogile systemem szybkościowym, w przeciągu 11 godzin 45 minut, kompletną instalację centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjną, oraz elektryczną i radiową.

Pracując z niezwykłym entuzjazmem, osiągnęli oni przeciętnie 346 proc. normy, co jest rekordowym wynikiem przy tego rodzaju robotach. Na zdjęciach: 36-osobowy zespół i grupa robotników przy pracy.



TRYBUNA CZYTELNIKÓW

Niesłuszne stanowisko władz kwaterunkowych

Sprawy mieszkaniowe należą do tych, z którymi nasi czytelnicy najczęściej się do nas zwracają. Wiemy, że sprawy te należą do poważnych bolączek Krakowa. Nie łatwo je rozwiązać i usunąć. W sprawach, w jakich do nas nasi czytelnicy się zwracają, interweniowaliśmy i interweniować będziemy jedynie w tych wypadkach, które uznamy za zasługujące na naszą interwencję i sądzimy, że ta nasza akcja pomagamy tak czytelnikom jak i władzom kwaterunkowym.

Okazuje się jednak, że władze kwaterunkowe są innego zdania. Mianowicie od 14. XI br. poszczególne obwody mieszkaniowe i Komisja Lokalowa odmawiają jakiegokolwiek kontaktu z nami, zasłaniając się zupełnie nieistotnymi, a nawet wyssanymi z palca instrukcjami. Czyż musimy władzom kwaterunkowym, tak jak to czynimy z innymi instytucjami, wskazać i wyjaśnić, na czym polega społeczna rola naszej rubryki?

Stanowisko władz mieszkaniowych jest niewłaściwe. Sądzimy, że zostanie ono zrewidowane i zmienione ku pożytkowi naszych czytelników i władz mieszkaniowych.

Gdy urząd jest zbyt wygodny...

IX Urząd Obwodowy upatrzył sobie budynek przy ul. Narutowicza w Woli Duchackiej na swoje biura, które pragnie rozszerzyć, powiększając je z dotychczasowych 7 do 11. Tym biurobuczym planom Urzędu przeszkadza jednakże fakt, że w budynku mieszka ludzie, którym należałoby dać mieszkanie zastępcze w myśl obowiązujących przepisów. Urząd jednak uprościł sobie całą sprawę. Ob. Janowi Szareckiemu przeznaczył tylko jeden pokój zamiast dotychczasowych dwu i to do tego nie w Woli Duchackiej lecz Prokocimiu, gdzie do najbliższego przystanku tramwajowego odległość wynosi do 3 km.

Skoro Urząd pragnie urządzić się wygodnie, nie może wskutek tego ścieśniać obywatela, eksmitując go bez wczucia się w jego sytuację życiową. Dla ob. Szareckiego jeden pokój to stanowczo za mało, gdyż z trojga jego dzieci dwoje studiuje na wyższej szkole, co wymaga odpowiednich warunków lokalitywnych do pracy. Rodzina ob. Szareckiego liczy sześć osób.

Sprawę ob. Szareckiego zbadaliśmy dokładnie i uważamy, że taka decyzja krzywdzi go mocno. Jeśli Urząd nie znajdzie dla odpowiedniego pomieszczenia, nie może go pozbawiać dotychczasowego mieszkania.

Trybuna działa

Stała opieka nad Domem Starców

Współpraca Trybuny Czytelników z Kołem Ligi Kobiet przy Centrali Naftowej w Krakowie daje doskonałe wyniki. Po naszej wizycie w Domu Opieki dla dorosłych ul. Kościuszki 48, Sekcja Opiekunów Koła Ligi zajęła się podopiecznymi, rozstrzygając nad nimi opiekę, troszcząc się o ich potrzeby materialne, wysłuchując ich skarg i zażaleń. Nic więc dziwnego, że każdorazowo są członkinie przyjmowane serdecznie.

Pierwsza wizyta przewodn. Ligi Kobiet tow. Kąkolewskiej i tow. Majewskiej, miała na celu zapoznanie się z warunkami pobytu podopiecznych.

Następnie kol. kol. Frenkiel i Wacławek obdarowały podopiecznych słodyczkami i owocami i czytały nowelę Prusa. W następnym tygodniu pogadankę przeprowadziła kol. Książkiewiczowa. Wielki entuzjazm wywołał pobyt chóru harcerzy i ich bogaty program w dniu 7. XII. Ostatnio poświęcono wieczór uroczystościom związanym z 70-leciem Generalissimusa Józefa Stalina (tow. Kąkolewska i tow. Majewska). Postanowiono wysłać depezę z życzeniami do Generalissimusa Stalina.

Członkinie Ligi urządzają gwiazdkę mieszkańcom w dniu 24. XII, co zostało przyjęte z wielką radością. Członkinie pragną stworzyć wśród podopiecznych nastrojów wspólnej rodziny, a uczucie osamotnienia osób w starszym wieku, zamienić na świadomość, iż są jeszcze potrzebne społeczeństwu.

Aspoleczna ekspedientka usunięta

Zwrócił się do nas ob. M. C. ze skargą na wybitnie niegrzeczne i nieuczynne zachowanie ekspedientki w Spółdzielni nr 80 na ulicy Dietlowskiej. Zwróciliśmy się z tą sprawą do Pow. Spółdzielni Spożywców. Biuro Kontroli tej instytucji zakomunikowało nam, że przeprowadziło w tej sprawie dochodzenia, które wykazały słuszność zarzutów wyszczególnionych w piśmie czytelnika. Pracownica ta została zwolniona z pracy w dniu 22 XI br.

Jak więc widzimy, sprawa właściwego zachowania się ekspedientek i ekspedientów jest ich podstawowym obowiązkiem. Biuro Kontroli PSS ma słuszność, skoro traktuje różne wybryki surowo, usuwając jednostki specjalnie niedyscyplinowane i niekulturalne. Ponieważ skargi na pracowników w handlu uspołecznionym od czasu do czasu napływają, sądzimy, że tak przykładowe ukaranie będzie przestrożą dla innych. Od pracowników bowiem handlu uspołecznionego wymagamy właściwej postawy wobec klienta.

Nowy rozkład jazdy Kraków-Garlica

Podaliśmy swego czasu projekt rozkładu jazdy autobusów PKS na linii Kraków — Garlica, przesłany nam przez Dyrekcję w związku z listami czytelników piszących do nas w tej sprawie. Rozkład ten został uzgodniony ze wszystkimi czynnikami zainteresowanymi tą linią po wprowadzeniu pewnych zmian. Zostanie on w najbliższych dniach wprowadzony w życie. PKS uruchomi na tej linii oryginalne autobusy o większej pojemności od obecnie kursujących samochodów, jeżeli nawierzchnia drogi zostanie wyremontowana.

Punkt informacyjny na poczcie

Na artykuł nasz pt. „Biurokratyczny wartownik z Poczty” — Dyrekcja Okręgu Pocht i Telegrafów w Krakowie zawiadomiła nas, że celem dalszego ułatwienia publiczności kontaktu z pocztą, z dniem 23 listopada br. został otwarty w westybulu Rejonowego Urzędu Telef. Telegr. w Krakowie, ul. Wielopole 2, punkt informacyjny, okienko nr 5, który będzie załatwiał sprawy, wchodzące w zakres telekomunikacji jak zgłoszenie urzędzenia i przeniesienie stacji telefonicznych, sprawdzanie rachunków telefonicznych, załatwiania opłat, reklamacji itp.

Po wszelkie informacje mogą zainteresowani zgłaszać się osobiście lub telefonicznie, tel. nr 225-91 w godzinach od 8—15 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wymiana żarówek w Czyżynach

W związku z zażaleniem naszych Czytelników z Czyżyn na brak oświetlenia ulicy Centralnej, Zjednoczenie Energetyczne Okr. Krakowskiego wysłało specjalnie montera, który skontrolował całą sieć oświetlenia ulicznego i wymienił przy ul. Centralnej 3 spalone żarówki. (K — 2193).

Odpowiedź Redakcji

OB. OB. ANASTAZJA KRZECZYŃSKA, ZOFIA PATKA, WŁADYSŁAWA ŁANOSZKA, UL. ZIELONA-BOCZNA 10. Właścicielką domu powiniście zaskarżyć do Sądu za obrazę i zagrożenie. Aby nie narażać się na koszty sądowe, należy wystąpić do adwokata bezplatnego. Jeśli właścicielka czyni szykany przy odbieraniu czynszu lub go nie chce przyjąć, należy czynsz składać do depozytu sądowego. Należy utworzyć Komitet Domowy, który winien kontrolować rachunki i pilnować, by płacono tylko tyle, ile na Was przypada. Gdyby szykany nie ustawały, można także udać się o pomoc do właściwego Urzędu Obwodowego. Prosimy ewentualnie zgłosić się do redakcji w tych sprawach celem dokładniejszego ich omówienia. (K-2317)

ZMARTWIONA „ZOCHA”. Brak pieniędzy nie stanowi przeszkody w uzyskaniu pomocy prawnej. Należało przedłożyć świadectwo niezdolności i prosić o ustanowienie adwokata na prawie ubogich. Teraz, kiedy sprawa jest już dość zagmatwana, do rozwiązania jej, wzgl. ocenienia czy się jeszcze da coś zrobić — jest konieczny adwokat, lub ktoś, kto zna przepisy prawne. Radzimy Obywatelce udać się z tą sprawą do Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego, ul. 1 Maja 6, II p. i tam ją dokładnie przedstawić. (M-2263)

OB. FRANCISZEK TYMIŃSKI, KRAKÓW, ZACISZE 14/6. Wysłanie przez Polskie Radio rachunków na dopłatę do normalnego abonamentu wynikało z powodu nieotrzymania w wyznaczonym terminie przez Wydział Ewidencji Abonentów niezbędnej do korzystania z ulgi formularza tzw. „oświadczenia”. Sprawa Obywatela została wyjaśniona i rachunki wysłane przez Polskie Radio opiewać będą na sumę 250 zł za VIII i IX/49. (T-1731)

BYLI PRACOWNICY ZBIORNICZY JAJ GRABOWSKIEGO W BOCHNI. Jak informuje nas Inspektor Pracy 54 Obwodu w Poznaniu, Ob. Grabowski zobowiązał się wypłacić pozostałą kwotę w ciągu najbliższych dni. Jednocześnie zostaliśmy zawiadomieni, że ob. Grabowski ukarano grzywną 50 tys. zł. (G-1359)

VIII. Km. 390/49

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. VIII w Krakowie na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 grudnia 1949 r. o godz. 11.30 przed południem odbędzie się w biurze Komornika Sądu Grodzkiego Rew. VIII, przy ul. Starowińskiej 15 licytacja samochodu ciężarowego, marki „Ringhoffer-Tatra-Nesseldorff” Typ 6500—1112, o ciężarze użytkowym 6.350 kg, wraz z przyczepką marki „Lindner” o nośności 12—15 ton.

Całość oszacowana na 1.500.000 zł. Powyższe oglądać można w garażu Polskiego Towarzystwa Handlowego przy ul. Cystersów 22, za zgłoszeniem się u wartownika w dniach 19, 20, 21 i 22 grudnia 1949 r. od godz. 11—13.

Wyjaśnienia udziela Komornik Sądu Grodzkiego codziennie od godz. 10—11 przed południem.

927-K Komornik Sądu Grodzkiego

DYREKCOJA ŚLĄSKIEGO SANATORIUM DLA DZIECI im. W. Pszowskiego w RABCE-ZDROJU (dawnej PCK) przyjmie:

- 2-oh PALACZY KOTŁOWYCH dyplom.
- 1 ELEKTROMONTERA
- 1-go INSTALATORA WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNEGO

Warunki pracy w/g stawek Ministerstwa Zdrowia. Podania wraz z życiorysem kierować pod wyżej podanym adresem. 916-K

Kupno

2 SAMOCHODY ciężarowe, nośności do 3 ch ton zakupi bezwzględnie od sektora państwowego lub spółdzielczego Spółdzielni „Gastronom” w Krakowie, ul. Sławkowska Nr. 1. 443-g

Lokale

URZĘDNIK na stanowisku — samotny szuka pokoju. Okolica obojętna. — Zgłoszenia: „Prasa” Starowińska 4, pod „Solidny”. 428-b

Sprzedaż

SPRZEDAM maszynę tłoczarkę do etykiet. Wiadomość: Wrocław, Odrzańska 30. — Grawer. 433-g

Zguby

ZGUBIONO kartę tramwajową, legitymację służbową — legitymację ZZ. Pajów 441 b

Dzisiejsze Imprezy Artystyczne Krakowa:

„MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ” o godz. 19 — w teatrze im. J. Słowackiego

„GLUPI JAKUB” o godz. 19 — w Starym Teatrze 864-K

Państwowy Teatr Młodego Widza Karmelicka 4. Tel. 554-85

godz. 19

„PRZYJACIELE” A. Uspieńskiego

(Zyli Tri Druga)

Doskonała komedia z życia lotników

Bilety do nabycia w kasie teatru od 10 do 13 i od godz. 15. 865-K

Teatr Lalki i Aktora „Grotoska” ul. św. Jana 6. Tel. 560-19

codziennie dwa przedstawienia (oprócz piątków) nowego wspaniałego widowiska marionetkowego

CYRK TARAŁUMBA tekst Gwidona Miklaszewskiego

godz. 17 widowisko dla dzieci

godz. 19.30 wersja dla dorosłych

Kasa czynna codziennie od godz. 11—13 i od 15—19.30 (oprócz piątków). 866-K

Państwowy Teatr Rapsodyczny Kraków, ul. Warszawska 5. Tel. 260-46

dziś godz. 19

Juliusza Słowackiego

„BENIOWSKI”

Przedprzedaż biletów do godz. 17 w „Orbisie”, Rynek Główny 41. 707-K

Ogłaszajcie się w Gazecie Krakowskiej

A. Gonczar

tłum. M. Dolińska

Złata Praha

mowa? Pewnie, że o niej. Dzisiaj wszyscy o niej myślą, wszyscy na nią czekają.

— Kto jest śliczny, kapitanie?

— Śliczna pozycja — odpowiada Zasiadko.

— Do przeciwnika — tylko ręką sięgnąć, i dobrze ukryta.

— Tak, tak, śliczna — cicho przytakuje Czernysz myśląc o Jasnogorskiej. — Śliczna.. Śliczna..

— Stop! — kapitan uderzył się ręką po karku. — Zdaje się, że kapie! O, jeszcze! jeszcze! Tolstikow, zbudź się!

— Co takiego?

— Deszcz!

Oficerowie ożyli jak dzieci, wyciągali przed siebie dłonie, radośnie patrząc w niebo.

Wysokie chmurki były prawie niewidoczne i rozplywały się w bladej poświacie. A tymczasem deszcz się wzmagał i padał jakby z czystego nieba. Szumiał nad lasem, zbliżał się z szelestem niezliczonych kryształowych kropeł i lekko wydzwaniał gdzieś w górze

Czernysz położył się na wznak, nadstawiając ogorzałą twarz pod przyjemne uderzenia kropeł.

— Widzieliście coś takiego: słońce i deszcz!

mierzał się przed nią chować. Słychać było, jak szczebiocze na pozycji Makowiejczyk:

Polawa deszczu, polawa

Babei kapustę na lewo!

Na prawo także niech rozi,

To dziaduś siano nam skosi!..

— Makowiej, gdzie ta kapusta, gdzie to siano? Patrz, austriacka ziemia dokoła.

— Wszystko jedno, niech i ją polawa!

Mrużąc oczy Czernysz uśmiechał się do hojnego nieba. Starał się zgadnąć, gdzie zostanie ten deszcz Jasnogorską. W kompanii sanitarnej czy też w drodze do nich. A ona właśnie zeskakiwała z konia na jego stanowisku ogniowym. Ordynans dowódcy batalionu prowadzący dla dowódcy „luzaka” — osiadłego konia, zabrał po drodze Jasnogorską.

Cały świat zajaśniał. Słońce świeciło przez srebrzystą mgłę, deszcz sypał teraz drobniejszy i gęstszy.. Nagle niebo nad głowami zagrało — melodyjnie, silnie, rześko. Po raz pierwszy w tym roku zagrzmiotło. Jakby gdzieś tam, wysoko, za błękitnymi chmurami ozwały się katusze. Grom przewalił się i huczał — szeroko, rozgłośnie.. I od razu cała natura odetchnęła pełną pierśią, jakby świat się odnowił, odmłodniał. Na pewno nie było w tej chwili wśród żołnierzy ani jednego, który by nie spojrzął oczarowany w błękitne niebo i nie pomyślał: wiosna!

„Wiosna” — z rozkoszą pomyślał Czernysz, wciągając w płuca świeże powietrze. Ale co to? Drgnął, zerwał się na kolana Ze stanowiska ogniowego wraz z radosnym chórem basów żołnierskich doleciał nieoczekiwanie głos dziewczęcy,

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Festiwalu Sztuk Radzieckich



„Makar Dubrowa“ — Korniejczuka w wykonaniu Państwowego Teatru im. Wyspiańskiego w Katowic (wystawiona w Teatrze Polskim w Warszawie) scena zbiorowa z III aktu.



„Mieszczanie“ — Maksyma Gorkiego w wykonaniu Państwowego Teatru Śląskiego im. Wyspiańskiego (wystawiona w Teatrze „Rozmaitości“) W rolach głównych Tietierew — Wł. Woźnik, Besiemionow — Wł. Brochwicz, Pierczycki — Gustaw Holoubek

Wieczór pieśni, muzyki i poezji w teatrze bielskim

Wieczór pieśni, muzyki i poezji, jaki odbył się w Teatrze Polskim w Bielsku przy udziale E. Małówny-Plackowskiej, Stanisława Jarszewskiego — seniora, Stanisława Jarszewskiego — juniora i Stanisława Krzyżanowskiego — spotkał się z życzliwą oceną bielsko-bialskiej publiczności.

E. Małówna-Plackowska jest śpiewaczką, posiadającą dużą znajomość techniki wokalne i doskonale walory głosowe, o czym mieliśmy możliwość jeszcze raz przekonać się, słuchając jej operowych i piosenek w jej wykonaniu.

Stanisław Jarszewski — junior, który jest uczniem Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie rokuje dużą przyszłość. W Bielsku po raz pierwszy wystąpił on w lecie bieżącego roku i już wtedy trwale zapisał się w pamięci naszej publiczności, która tym razem szczególnie gorąco przyjmowała sonatę c-moll Beethovena, polonez A-dur Chopina i wykonana przez pianistę wianę melodi ludowych — Różyckiego. — Recytacja poezji przez artystę Teatru Polskiego Stanisława Jarszewskiego — seniora może być wzorem dla młodszej generacji aktorskiej. Narzeczono, że artyści zawsze jest rekoimiamy dobrego wykonania.

Z repertuaru Stanisława Krzyżanowskiego najlepiej wypadła aria z opery „Trubadur“ Verdi'ego.

Akompaniament spoczywał w doskonałych rekach Bolesława Falarczaka.

W sumie: wieczór dobrze przyjęty i sprawile szerzenie wśród miłośników publiczności kłębka poezji i sztuki wokalno-muzycznej. (H. E.)

Kurs przetaczania krwi dla lekarzy przemysłu węglowego

W ramach systematycznej akcji zmierzającej do dalszego podnoszenia poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy w kopalniach, Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego wspólnie z Polskim Czerwonym Krzyżem zorganizował kurs przetaczania krwi i plazmy dla lekarzy zakładowych przemysłu węglowego, dla lekarzy szpitali i klinik przemysłowych i chirurgów.

Na kurs którego otwarcie odbyło się w dniu 9 bm, przybyło ponad 50 lekarzy z terenu całego Śląskiego okręgu przemysłowego. Wykłady obejmują najnowocześniejsze metody ratownictwa, drogę przetaczania krwi i plazmy

Jeszcze dużo pozostało do zrobienia na odcinku walki z analfabetyzmem w powiecie bialskim

W chwili obecnej na terenie powiatu bialskiego jest zorganizowanych 67 kursów dla analfabetów z tego 14 kursów Związków Zawodowych, reszta państwowych. Frekwencja na tych kursach dotychczas była słaba z powodu pilnych prac jesiennych na roli. Nie przepracowano nawet we wrześniu pełnej ilości godzin, ponieważ nauka w wielu wypadkach była prowadzona w niedzielę i święta. Godziny te jednak zostaną nadrobione w miesiącach zimowych. Obecnie frekwencja na kursach znacznie się poprawiła. Należy podkreślić pełną poświęcenia pracę nauczycielstwa w organizowaniu kursów. Rola natomiast czynnika społecznego dotychczas w wielu wypadkach była znikoma. I to jest powodem, że dotychczas nie zorganizowano zaplanowanej liczby kursów względnie, że frekwencja na tych kursach jest słaba. Tam zaś gdzie czynnik społeczny aktywnie uczestniczył w do tegoż zagadnienia kursy idą całą parą i frekwencja na tych kursach jest dobra. Wymienić tu należy wspaniałą postać burmistrza miasta Kęt ob. Górkiewicza, który całą duszą zajął się zorganizowaniem kursów na terenie miasta i ścigał do tej chwili prawie wszystkich analfabetów z własnego terenu. Opiekunem społecznym tych kursów w Kętach jest tow. Sropek. Wielką niespodzianką dla uczestników tych kursów było, że w dniu 10. X. br. zamiast normalnych lekcji poszli wszyscy bezpłatnie na odczyt literacki Gustawa Morcinka w Kętach. Obywa el Górkiewicz jest pierwszym, który rzucił hasło współzawodnictwa w akcji likwidowania analfabetyzmu między gminami: Kęty, Miasto i gm. Porąbka. Życzyć by należało, żeby w naszym powiecie na czele gmin więcej takich Górkiewiczów stało, wtedy na pewno byłbyśmy pierwszym powiatem, który u siebie najwcześniej zlikwiduje analfabetyzm.

Na wysokość swego zadania stoi również burmistrz miasta Oświęcimia ob. Kabała Jan wraz z miejską komisją oświatową. Używają oni wszelkich sposobów by przekonać analfabetów o potrzebie uczenia się. I kiedy nie odnosiły skutku imienne wezwania rozsyłane do analfabetów zorganizowano generalną odprawę wszystkich zarejestrowanych analfabetów z udziałem burmistrza, kierownika Urzędu Zatrudnienia, przedstawicieli partii politycznych oraz Komisji Oświatowej w pełnym składzie. Na zebranie to przyjechał z powiatu podinspektor Oświaty Dorosłych i wspólnie z czynnikami społecznymi w czasie dwugodzinnej odprawy potrafił przekonać zebranych o konieczności uczęszczania na kursy. Wszyscy też zebrani analfabeci przyrzekli, że natychmiast za-

czą uczęszczać na kursy początkowego nauczania.

Gorzej przedstawia się sprawa kursów na wsiach oświecimskich. Nagana należy się niedbalym sołtysom, którzy dotychczas prawie wcale nie zajęli się sprawą doprowadzenia analfabetów na kursy.

Mamy jeszcze wiele niedociągnięć w pracy na tym odcinku, a to są one na skutek braku współpracy Ligii Kobiet z ZMP. Liga Kobiet z Białej prawie nie istnieje. W Brzeszczach natomiast Liga Kobiet ściśle współpracuje ze szkołą i prowadzi naukę indywidualną w tych wypadkach, gdy dany człowiek nie może uczęszczać na kurs w Starych Stawach zaistniał dość znamienity fakt, a mianowicie: tak kierowniczka szkoły jak i sołtys twierdzi, że kursu

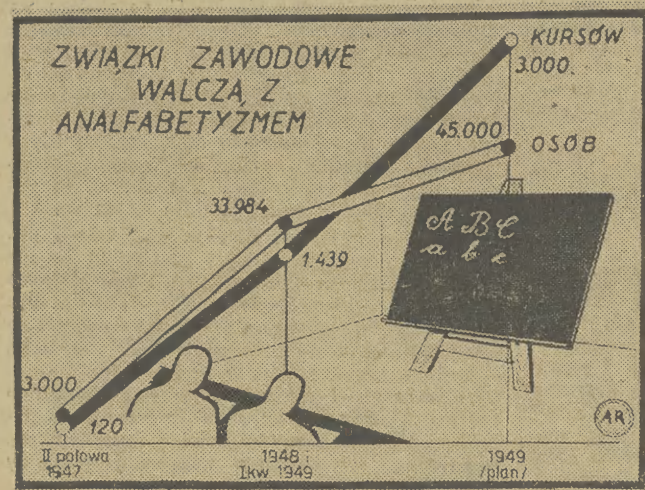
nie trzeba otwierać bo faktycznie nie ma dla niego, analfabetów brak. Tymczasem ZMP drogą wywiadu znalazł wielu analfabetów i stworzył piękny zespół początkowego nauczania. Samopomoc Chłopska na odcinku walki z analfabetyzmem kompletnie nie wykazała żadnej pracy. Stało się to wskutek braku odpowiedniego człowieka na stanowisku inspektora oświatowego. Dopiero obecnie zajął się tą sprawą ob. Stancik, któremu przekazaliśmy opiekę nad kursami w gminach Kęty i Porąbka.

Mimo pierwszych trudności w organizowaniu kursów początkowej nauki zawarliśmy umowę o współzawodnictwie z powiatem chrzanowskim. Zauważam, że przy zawieraniu tejże umowy nie mieliśmy żadnego wzoru, toteż nie dziwnego, że są w niej braki umowę przestaliśmy do KOSK. Do akcji współzawodnictwa przystąpią w najbliższym czasie wszy-

stkie gminy i gromady. W tym kierunku już od dawna czyniliśmy starania. Jak już wspominałem wiele rzeczy przeoczyliśmy w akcji likwidowania analfabetyzmu. I tak pominięliśmy zupełnie sprawę opieki społecznej, która przecież jest momentem bardzo ważnym i może być wykorzystana jako doskonały środek propagandowy w werbowaniu analfabetów na kursy.

Posługiwaliśmy się trzema sposobami w propagandzie zwalczającej analfabetyzm: prasą, zebraniem i afiszami.

Co do zebrania to odbyły się one w każdej Gminie przy pełnym udziale samorządu terytorialnego i miejscowego nauczycielstwa. Z ramienia powiatu na tych zebraniach byli obecni: pełnomocnik rządu — ob. Dra-



nie trzeba otwierać bo faktycznie nie ma dla niego, analfabetów brak. Tymczasem ZMP drogą wywiadu znalazł wielu analfabetów i stworzył piękny zespół początkowego nauczania. Samopomoc Chłopska na odcinku walki z analfabetyzmem kompletnie nie wykazała żadnej pracy. Stało się to wskutek braku odpowiedniego człowieka na stanowisku inspektora oświatowego. Dopiero obecnie zajął się tą sprawą ob. Stancik, któremu przekazaliśmy opiekę nad kursami w gminach Kęty i Porąbka.

Mimo pierwszych trudności w organizowaniu kursów początkowej nauki zawarliśmy umowę o współzawodnictwie z powiatem chrzanowskim. Zauważam, że przy zawieraniu tejże umowy nie mieliśmy żadnego wzoru, toteż nie dziwnego, że są w niej braki umowę przestaliśmy do KOSK. Do akcji współzawodnictwa przystąpią w najbliższym czasie wszy-

stkie gminy i gromady. W tym kierunku już od dawna czyniliśmy starania. Jak już wspominałem wiele rzeczy przeoczyliśmy w akcji likwidowania analfabetyzmu. I tak pominięliśmy zupełnie sprawę opieki społecznej, która przecież jest momentem bardzo ważnym i może być wykorzystana jako doskonały środek propagandowy w werbowaniu analfabetów na kursy.

Co przynosi nowy numer „Życia gospodarczego”

23 numer „Życia Gospodarczego”, który opuścił prasę drukarską 1 grudnia przynosi na wstępie obszerną wyjątki z referatu Bolesława Bieruta na Plenum KC PZPR oraz z artykułu E. Szyra w „Nowych Drogiach” o wzmoczeniu czułości na froncie gospodarczym. Należnie Jerzy Zborowski pisze o metodzie przyspieszenia obrotów środków obrotowych w walce o wyższy poziom gospodarki, Stefan Frenkel analizuje rolę i znaczenie planowania inwestycyjnego, a Edward Łukawer występuje o właściwe miejsce dla zagadnień ekonomicznych w przemyśle. Dr M. Frank zajmuje się rolą rachunkowości kontrolnej, normatywnych środków obrotowych, mgr M. Bańkiewicz omawia podstawowe założenia organizacji zaplecza w przemyśle, a Leon Siemicki daje artykuł p. t. Rewalucja złota czy dewaluacja dolara. Dla „Z doświadczeń budownicwa socjalistycznego” przynosi na czele artykuł A. Szczyk — Radzieckie przed-

siębiorstwa walczą o przyspieszenie środków obrotowych. — Poza tym w dziale tym omówiony jest handel zagraniczny Czechosłowacji ze Związkiem Radzieckim, wyniki pożyczki węgierskiej oraz działalność rzemieślniczej spółdzielczości w Bułgarii. Następnie po felietonie „Z ukosa” kronika krajowa omawia najważniejsze wydarzenia ubiegłych dwu tygodni w dziedzinie planowania, przemysłu, rolnictwa, spółdzielczości, handlu, gospodarki morskiej. Numer zamyka przegląd międzynarodowy z podkreśleniem walki robotników z imperializmem amerykańskim oraz osiągnięć gospodarczych państw gospodarki planowej.

23 numer „Życia Gospodarczego” zredagowany został pod kątem widzenia bieżących aktualnych zagadnień gospodarczych i krytycznego ujęcia gospodarczych wydarzeń międzynarodowych.

Czasopismo SP „Młoda Wieś” fachowo dokształca młodzież wiejską.

Kronika kulturalna

ZSRK

ZBIÓR DZIEŁ A. MAKARENKI

Jeszcze w roku bieżącym ukazać się na półkach ksęgarskich ZSRK pierwsze dwa tomy zbioru dzieł wybitnego pedagoga radzieckiego A. Makarenki. Pierwszy tom zawiera „Foenat pedagogiczny”, drugi — „Marsz 30 roku”, powieść „FD-1” i „jedną sztukę teatralną”. Łącznie ukazuje się 8 tomów. Złożą się na nie szkie powieści, opowiadania, sztuki, scenariusze filmowe, artykuły z dziedziny pedagogiki ogólnej i metodyki nauczania, jak również z dziedziny etyki komunistycznej, listy do M. Gorkiego i korespondencja pedagoga ze swymi wychowankami.

WYDANIE DZIEŁ LITERATURY OBCEJ

Państwowe Wydawnictwo Literatury Pięknej wyda w 1950 r. szereg pozycji z literatury obcej.

Ukażą się więc pełne wydania dzieł: Balzaka, Teodora Dreisera, Sandora Petőfi, jak również dzieła wybrane Henri Barbusse'a, Byrona, Hugo, Maupassanta, pieśni Berangera, tom „Nowel francuskich XIX w.”, antologię liryki antycznej i węgierskiej poezji.

AUTOGRAFY WIELKICH LUDZI

Rada Naukowa Instytutu Literatury Rosyjskiej przy Akademii Nauk ZSRR przygospoduje do druku szereg nieopublikowanych dokumentów z archiwum Muzeum Puszkina w Leningradzie. Przechowuje się tutaj blisko pół miliona autografów i listów klasyków literatury rosyjskiej i światowej, działaczy społeczno-politycznych uczonych, muzyków i artystów-plastyków.

Pierwsza seria tego wydawnictwa będzie zawierała materiały związane z twórczością K. Ryłiewa, listy A. Hercena, I. Turaniewa i M. Sałtykowa-Szczedryna.

BADANIA FOLKLORU BASZKIRII

Baszkirski Instytut naukowo-badawczy im. Hafuri i wydział folkloru Moskiewskiego Uniwersytetu Państwowego im. Łomonosowa zorganizowały w lecie b. wspólnie ekspedycje badaczy folkloru.

Studentzi i pracownicy naukowi zwiedzili 45 miejscowości baszkirskich i spisał: ponad 4000 uwerów ustnej twórczości ludowej: stare klechdy, pieśni o Wielkiej Wojnie w obronie ojczyzny oraz pieśni o Stalinie.

Członkowie ekspedycji wygłaszali po wsiach referaty i organizowali wieczory literackie.

ORATORIUM

„BITWA O STALINGRAD”
Robotniczy chór świetlicowej fabryki budowy maszyn „Bolszewik” w Kijowie zwrócił się przed rokiem do Związku Kompozytorów Radzieckich Republiki Ukrainskiej z prośbą o skomponowanie utworu na chór i orkiestrę poświęconego wydarzeniom Wielkiej Wojny w obronie Ojczyzny.

Kompozytor S. Zdanow wraz z uczestnikami walk stalingradzkich poetą B. Palibczukiem napisali wspólnie oratorium „Bitwa o Stalingrad” na chór i orkiestrę symfoniczną. — Oratorium składa się z sześciu części. Są to: Prolog, Chór dziewcząt, Świt na Woldze przed bitwą, Pieśń żołnierska, Apoteoza zwycięstwa, Hymn na cześć inspiratora i organizatora zwycięstwa, Józefa Stalina.

Muzyka oratorium oparta na motywach ludowych jest bardzo melodyjna. Chór robotniczy fabryki „Bolszewik” wykonuje niedawno to oratorium z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej Kijowskiego Konserwatorium Państwowego.

Na koncercie białoboni przedstawiciele świata sztuki i kierownicy chórek świetlicowych stolicy Republiki Ukrainskiej. Zatrówno sam uwór jak i jego mistrzowskie wykonanie spotkały się z pochlebną oceną publiczności.

Wieś chórów świetlicowych walczy oratorium „Bitwa o Stalingrad” do swego repertuaru.